STATUT WIŚLICKI

W POLSKIM PRZEKŁADZIE

R. 1460.

STATUT WIŚLICKI

W POLSKIM PRZEKŁADZIE

R. 1460.

PRZEDRUK HOMOGRAFICZNY Z KODEKSU KÓRNICKIEGO WYKONAŁ

A. PILIŃSKI.

NAKŁADEM BIBLIOTEKI KÓRNICKIEJ.
1876.

Drukiem J. I. Kraszewskiego (Dr. W. Łebiński) w Poznaniu.

Kodeks biblioteki kórnickiéj, z którego dajemy niniejszą podobiznę Statutu Wiślickiego, znany jest w literaturze naszéj prawniczéj ze wzmianek Lelewela, J. W. Bandtkiego a mianowicie z umiejętnego i dokładnego opisu A. Z. Helcla, umieszczonego w tegoż Starodawnych prawa polskiego pomnikach, w t. I. strona XXVIII – XXXVII. Opis ten uczonego prawnika, który idąc za przykładem J. W. Bandtkiego nazwał go D. I. (Działynscianus primus), zwalnia nas od opisywania całego kodeksu, zawierającego na kartach 265 — 298 niniejszy przekład Statutu Wiślickiego. Powołując się na powyższe dzieło Helcla, uważamy jedynie za nasz obowiązek usprawiedliwić położoną na tytule datę 1460, względem któréj różnią się zdania naszych uczonych.

Lelewel (Polska wieków średnich t. III, str. 219 — 222) naznacza naszemu tłomaczeniu rok 1460, opierając się na tem, iż pisane jest „takiem samem pismem i na papierze z takiemiż fi-

ligranami, na jakim uprzednio są napisane łacińska statutu Wiślickiego Summa i statuta Warteńskie, które się tak kończą: Expliciunt statuta et jura regis Wladislai Polonie finita feria quinta in vigilia ad vincula Petri, Anno 1460.“ Dodaje następnie, że dwie ostatnie karty dopisane są póżniéj na innym papierze inną ręką i to tąsamą, która pisała następujące bezpośrednio po Statucie Capitulum Theme Juris feodalis, zakończone na karcie 322 uwagą: Explicit liber feodalis Juris feria sexta in vigilia divisionis Apostolorum, Anno dni. MCCCCLX nono. „Ztąd wypada“, tak konkluduje Lelewel, „że ta kopia polskiego tłomaczenia pisana była w roku 1460 a w roku 1469 dopisaniem dwóch kart dopełnioną została.“

Helcel natomiast posuwa czas pisania tłomaczenia o 5 lat wstecz. „Przy porównaniu tego pisma“, mówi on na str. XXXIV, „z innemi w tym kodeksie objętemi widać tak uderzające we wszystkich rysach podobieństwo do pisma w kodeksie już wyżéj piszącego pisarza P. S. de Opatów, który księgę prawa Magdeburskiego w r. 1455 zakończył, iż bez wahania się nietylko tego samego pisarza, ale i ten sam czas spisania tłomaczeniu owemu oznaczyć można. Pięć dopiero ostatnich stronnic tłomaczenia (fol. 296—298) pisanych jest odmiennie i niedbale tym samym charakterem, którym daléj zaraz następująca księga prawa lennego jest pisana w r. 1469.“

Jakkolwiek opis całego kodeksu dokonany przez Helcla o wiele jest dokładniejszy i staranniejszy od opisu Lelewela, to jednakże w oznaczeniu daty naszego tłomaczenia stanąć musimy po Lelewela stronie. Przyznajemy wprawdzie słuszność Helclowi co do podobieństwa między pismem naszego tłomaczenia a pismem prawa Magdeburskiego, mianowicie między pierwszemi 4 wierszami tłomaczenia a samem zakończeniem księgi prawa Magdeburskiego, gdzie staranniejszym od tekstu charakterem

pisarz miejsce, datę i nazwisko swe wyraził, — jednakże i Lelewelowi upatrującemu podobieństwa między pismem tłomaczenia a pismem Statutu Wartskiego z datą 1460 słuszności odmówić nie możemy. Wynika ztąd, iż tensam pisarz S. de Oppatow pisał wszystkie 3 części: Prawo Magdeburskie, Statut Wartski i nasze tłomaczenie Statutu Wiślickiego. Potwierdza to wniosek Helcla co do pisarza tłomaczenia, lecz nie rozstrzyga jeszcze pytania o datę. Do rozwiązania téj kwestyi podaje nam atoli papier odpowiednie wskazówki. Zauważył już Lelewel, co i Helcel potwierdza, że papier ze Summą Statutów i Statutem Wartskim ma tensam filigran, co papier tłomaczenia od k. 265—295, podczas gdy Prawo Magdeburskie jest pisane na papierze z innym filigranem. Ważniejszą jeszcze jest jednakże ta okoliczność, iż ta część kodeksu, w której się mieszczą Summa, Statut Wartski i tłomaczenie Statutu Wiślickiego składa się z 4 zeszytów i że tłomaczenie nasze zaczyna się w środku 2go zeszytu, przedzielone od Statutu Wartskiego tylko jedną kartą, później, bo odmiennym charakterem zapisaną. Oczywisty stąd wniosek, że dopiero po ukończeniu Statutu Wartskiego zabrał się S. de Oppatow do pisania naszego przekładu.

Z powyższych powodów musimy tłomaczenie nasze powiązać chronologicznie z Statutem Wartskim. Tensam kolor atramentu zaś upoważnia do przypuszczenia, że pisarz bezpośrednio po ukończeniu Statutu Wartskiego r. 1460 przekład Statutu Wiślickiego pisać rozpoczął. Ostatnie pięć stron pisane na innym papierze, odmiennym, bardziéj niedbałym charakterem i bledszym atramentem, były niezawodnie pisane w kilka lat późniéj — około r. 1469.

W rzędzie przekładów polskich Statutu Wiślickiego zajmuje nasz rękopism po tłomaczeniu Świętosława z roku 1449 drugie miejsce i to samo nadaje mu już wielką wartość pod

względem badań prawniczych. Niemniéj atoli ważnym jest on także dla badań językoznawczych. Uczony wydawca Biblii Królowéj Zofii prof. A. Małecki przyznaje mu w rzędzie pomników dawnéj mowy polskiéj pokaźne, bo 5te miejsce, ubolewając przytem, że nie został dotychczas opisany i wyrażając niejako powątpiewanie, czy kiedykolwiek będzie ogłoszony drukiem. Uprzedził życzenia uczonego profesora właściciel biblioteki kórnickiéj hr. Jan Działyński, gdy zamiast w zwyczajnym przedruku postanowił wydać Statut w wiernéj podobiźnie, którą w imieniu wydawcy oddajemy niniejszem na użytek badaczom naszego prawodawstwa i naszego języka.

Dr. Zygmunt Celichowski,
bibliotekarz kórnicki.

Poczinayąsyą Statuta krola:
Kazimira w gymyą bosze Atho
naprzwey Gdysz podlug pysma
nawky wszelky czlowiek wmlodoszczy
gest podobnyeyszy kozlemu / y wszelkye stw-
orzenye swiata gest nyetrwayącze samo
w sobie Ale przyrodzenye czlowiecze ychley
sya sklony podlug swiata kugrzechu nysz pod
lug swiathloszczy ku bogu Aczkoly podlug
zrzadzenya bosskyego stworzeny nyelibi bycz
tszny / wierny / sprawyedliwi spokoyny aysze
vospuszczone lakomstwo / acz by sprawiedlywoszczy
nyebylo sklonyono Tedi zgoda ypokoy myedzi
ludzmy by zgynaly akaszdy czso by sya gemu
lubylo vczynyl Ale ysze nawyączsza dobrocz
gest odludzi naswiecze sprawiedlywoszcz mylowacz
czudzego nyedrapacz opczego Aswego podlug
boszey woley y myloszczy vszywacz Przeto aby
nyezgodny vczychnali azgodny przessprzecznoszcz
nyeli Vkladi yprawa sa przezvacze bosze
vstawyony

Kazimirz zboga myloszczy krol polsky
wyznawyamy thymto pysmem chczącz
aby poddany krolestwa naszego anaywyącz
polskyego obogego stadla geden zdrugym
poczesnye byl / ageden drugego nyeurazal
Ale sprawiedlywoszczy dopomagal Przetho

2 Z osobney rady wyelebnego oycza ksyadza ya-
roslawa gnyeznyenskiego kosczola Arczybys-
kupa / ytesz prelatow ystolnykow woyewod.
Ryczerzy y pospolstwa szlachty naszey zie
mye polskyey ku wiecznyey pamyaczi wklad
abo Statuta vstawylismy. ktoresz podpysmy ni-
zacz aby ye wziali wzemy polskyey wszytczy
zachowali pod narvszenym naszey myloszczy Ach-
czacz wyny wtych ksyagach vlozoney Bo cza-
sto krocz zly acz acz nyebadze sya bal grozy ale
sya badze bal wyny /

A poczatku Sadow / sadzacz strony tylko mayacz boga przed oczyma:

Aby zlomcze prawdy a przedawcze swego sam-
nyenya yczczy nalezeny nyebili / achytroscza
swa sprawiedlywoscz opuscywszy ku yedney
strony e druga opuscywszy nyeprzystali /
vkladamy aczby nyektory sadza wybrany moca
nasza / albo yego namyestnyk / opuscywszy
boyazny boga dzerzacz strona yedna zdal
abo skazal y przysadzyl odzedzyna. abo oyyn-
sze rzeczy przed sad yawno przywiedzony nye-
sprawiedlywie vczaszayacz druga strona Tedy
strona vczaszona odzowie sya ku wysszemu
stolu Aysze yest obyczay w sadoch polskych
ysze sadza ktoremu wyna dadza nye pozy-
sze wyny alysz by yego dokonano / pakli-ya
by badze przekonan. tedy lupyesze. albo
trzy grzywny stronye vczaszoney przepadnye.

ßwyna ktora rzeczona pyathnadzescza / sesromota
ma dacz temu ktori gego o nyesprawiedlywe w
zdanye wyzwal kv stolv wyßßemv /

Jaroslaw zboga mylosczi Gnyesn-
yenyskyey czyrkwie Narczybyskvp-

postanowyony vrzadem obeßrzenya wobyazdze
ytesz powyacze Cracowskyem wßem pospoly-
tze tymto pysmem dawamy wiedzecz / yß mye-
dzy oswieczonym Ksyadzem panem kazimirem zbo-
ga mylosczy krolem y patronem naßym sstrony
gedney A bodzata bratem naßym mylym Bysku-
pem Cracowskym sstrony drvgey / Povvßylo
sya nyektore watpyenye odzessyaczmi ygyn-
ße tzlonky ktoreß nadole poloszylysmy Obye
stronye nyechczacz swego rozumyenya vraßycz
dobrowolnye krompie wßego bladv ychytrosczy
kv twardosczy swey y swych namyestnykow
owßytky rzeczy y czlonky thy ktore thv sa
poloßony nanas sprvsczyli yacoby narozgodzcza
vfalnycza yyednaczza przygyatego / Dawayacz
ypoßyczayacz nam wßythka mocz abysmy krom
wßego sadv prawem gednym tako dvchow-
nym yaco swieczskym nyeßkodzacz podlyg na-
ßey woley kv sstatkv przywiedly / Przeto my
zbozsza pomocza a mazow madrosczy napelnyo-
nych zrada / zdobrym rozmyslem dla pokoyv
pospolnego y opory koszczelney mocza slvby
oby stron / Vkladamy myedzy panem krolem
Atesz byskvpem Aby gdy ktori drapyescza

dzeſyącziny abo gwaltownyk rzeczy koſtzelnych
był naleſzon ma bycz vpomyenyon klyątwą z v-
pomynanym / zaprawda aczby leſzal w klyathwie
myimo ſzeſcz myeſyączy Tedy kxyeze podnym
badączy ktorzy dawaya dzeſyączyna maya bycz
ſpanem klaczy aſz do doſycz vczynyenya A gdy
by teſz nyektora pany pana nyemayącz abo
w ynnych ſtronach badącz dzeſyączyną wſtar-
gla / albo zdwapyeſzyla / teſz thym obyczayem
ma bycz klatha /

O zabity kaplana albo żaka /

Uſtawyamy teſz aczby kaplana abo ſwyącżo-
nego ſzaka / gdzekoleby zabyto abo vra-
nyono abo więczſtwo wſadzono Tedy ta par
vachia ma bycz ſzaklyata / gdzeſz ſluſzba boſza
nyema bycz tako dlugo alyſz wynowaczecz
badze wydan Byskvpowy A gdy by wynowa-
czecz zbyeſzal abo vczekl / tegdy kxyęze oncy
wſzy / albo myaſta maya przyſyądz / yako nye-
mogly ymącz wynowaczcza A yako nyebyly przy
czynnye ſmyerczy zabytego Tedy Byskvp ma
dacz rozgrzeſzenye A wſzdy wynowaczecz ma bycz
powolan A przez kogo kole by był vlapyon
ma bycz wydan Byskvpowy / yna

Acz by pan chczal skvpycz dzeſſyącz-

Teſz ktory kole by pan poſwey wſzy dze-
ſyączyna chczal by kvpycz tey przed ſwya-
tym Jacubem ma targowacz ſprelatem kto-
rego gest dzeſyączyna / pak nyaly zanyeſzka
tedy prelat kromye wſzego nagabanya pana
dzeſyącżyna moſze przedacz komv chcze / :.

Iszczego ma bycz dzesyaczina dana

Tesz gdze kole plug wogrodzech chodzy
abo napoly / tho dzesyaczina ma bycz spelna dana
wygyawszy / rzepa / Mak Capusta Czebula y
grusze y wszitky ogrodne naktore motyka albo
rydlem rycz moga stych dzesyaczina nyegest

Odzesyaczina konopna

Dzesyaczina konopna tako vstawyamy Gdy
kmyecz calym plugyem wktorem ma woli
abo konye a orze ma dacz vpranyonych kono=
py cztyrzy kity. A ktori polowicza pluga orze
dwie kycze / ktory nyema czym oracz / ten ma
bycz wyzwolon od dzesyaczini konopney

O wielyka klyatwa Interdicth

Wielika klatwa ktora rzeczona Intdicth Ta
ko vkladamy / ysze gdyby ktorymkoli oby=
czagem przydal syą bycz Interdit / wkracowie
tedi w taino mayą trzymacz abycz posloszny
Ale kazymyrz czso gest podle Crakowa nad
wisla / nyema yego bycz posloszen any klepasz
y takyesz Cracow ynych myast klatwy nyema
bycz posloszen Tesz vkladamy ysze gdy klaty
do ktorego myasta / wszy / abo kosczola / czyrzek
wie wstapy / tam nyemaią spyewacz / tako dlu=
go alysz wyygedze zonego myasta Atho czso
pyrwey poklatem trzy dny nyespyewano tho
rozkazanygemy Ale yako rychlo klaty wyygedze
tako ma bycz spyewano aby nabosznoscz sercz
wiele ludzy dlya gednego zapyeklego od slusby
bosskyey nye odpadaly ale gdze koly klathwa
papyesska badze dana ktorey my mogy dacz.

Rozgrzeszenya nyemamy chczemy aby wszyawszy gey kopya przykazanye vzadnye, a obyczaynye zachowano Ale o Jurisdikcze to trzymayacz yako gesmy pyrwey poloszyli

Przyiyaczie Statuth odziemyan

Nyema bycz zadzyw acz podlug wszyrzenya czasow obyczage albo vbozenye ludskye sya odmyenylo by, gdysz masstwo nyetylko wsylach czala any czudnosczy harnaszw ma bycz seznano przeto my kazimyrz zboga: mylosczy pospolw zrizerstwem naszym obesz= xzaiwszy to zbosza pomocza ysze oddawnych czasow wziemyach krolestwa naszego czasto- krocz wsadzech nyepodlug zgody Ale podlyg swych glow smysslw astarych lath rozumow rzeczy przednye przeszle rozmagytze sadza/ Temu ta rzecz tako, agyinszemu tasz rzecz gy= nako dla ktorego rozdzyelnya rzeczy myedzy naszymy poddanymy gadky ymyeszanya pochodza przeto kuchwale boszey ymathky gego ywszech swyatych, a navsytek naszych poddanych vloszylysmy tho myeszanye sadow bycz zlomyono chczacz, aby odtw tychmyasth asz navyeczne czasy podlug tych Statut wszy= sczy pospolyge badze zyemye krolestwa na- szego vzadzyh sya vbada sadzycz ysteszta ysta Statuta pylnye zachowali

Twardoscz tych Statuth

Gdysz vklady abo Statuta nye sa any maya bycz przypysany rzeczam mynya:

lym ale badaczym / albo przyßlym Vrzeto thyże-
mi aby naße vkladi y Statuta / tentv czas w
wyslici słożone wßytczi ziemyanye przyiali

Odzedzina wsasyedstwie /

9 dyß by kto przed Sad pozwal nyekogo
odzedzina wpienyadzoch zastawiona /
Agdy by go kv sadv przyzwal / azatym gdyby
sampyerz navocze zawytnem nyestal Tedy
powod abo gysczecz dzedzina otrzima pye-
nyadze sampyerzowy vroczywßy

Kosand ogranicze /

zastokvocz myedzi naßimi poddanimi ogra-
nicze gadky bywaya myedzi ktorimi na-
klad strvaw y ßylnyth roboth vostavgnyenya
bywaya Ato przeto yze myedzi dwiema dze-
dzinama stvvmyeny abo rzeka plinye Aprzeto
acz dwie dzedzinye znow obapol gednev rzeky
posadza sya Tedy by każda strona swoy
brzeg ma rzadzycz ystrzymacz Agdy by rzeka
mocza swa ale nye człowiecza / opvsczywßy
pyrwßy brzeg gynßym brzegyem sya obvoczila
Tedy ony brzegy ktorimi pyrwey woda rzeky
czekla dzedzynam bada zagranycze / akmyecze
zobv dzedzynv wonem geßerze wolno ryby
moga lowycz Natho mowymy my Acz by
teß rzeka mocza człowiecza gynady obvocza
na / Awßakoß pyrwße brzegy myedzy
dzedzinamy granicza czynya

każdy ma stacz pod swa chorągwa

p Rawo rÿczerskÿe nyektorzÿ znaszÿch rÿ-
czerzow mahacz nasabie rÿczerskÿx czescz
gdÿ nagrodzech naprzeczÿw nyeprziaczelom
bada posadzenÿ abo nawalkach wszali obÿczaÿ
nyeslucz pod szadna thoragwa A to przeto abÿ
grozy prochek albo szkoszeÿ swa vchowali kto-
rasz to szkosza gÿnszÿ panowie podlug vrzadu
gÿm postawionego wwodzi soba poczynaÿa
A bogeni zlÿ gest czlowiek ktorÿ nyeprzÿiaÿe
swemo czialu przeto vkladamÿ abÿ kaszdÿ
ricżerz albo prosti slachczÿcz pod swa thoragwa
stal Abÿ gdÿ przyda walkÿ vmÿalbÿ swe
mÿesczcze pod thoragwa odzerszecz ku obronye-
nÿu swey thoragwie Dakliby ali od tÿch mÿast
ktorego tako nyeposlusznego nam wÿdadza prze-
cz naszego komornÿka pod ktorego thorag-
wya myalbÿ stacz Tedÿ konye tego rÿczerza
albo slachczicza przÿdawamÿ pod komorzemo

Wÿnnÿ ma bÿcz dan zaraka dluznÿkowÿ

G dÿ geden drugego przeprze badownÿe a
zdadza gÿ wynnego bandz adlug abo ok-
tora kole vzecz ten od sadu nyema odstapycz
alysz doszycz vczynÿ Ale isze nyektorzÿ swawo-
lnoscza abo tesz dla nyedostatku zdanÿ prze-
od sadem doszycz nyevczynÿwszÿ precz od-
chodza przeto chczemÿ abÿ taczÿ zato wÿszad-
ney wÿnÿ nyepodÿdlÿ Ale gdÿ bada przeparczÿ
badownÿe maÿa bÿcz danÿ zaraka Jaklibÿ ÿm
ÿÿaczstwa vczekna tegdÿ wosz od ÿaczstwa bada
wÿzwolenÿ Ale adlug ÿncze wÿnÿ a wszÿ a zlodzeÿstwo
oto ÿaczstwa nyemoga bÿcz prozni

Odzeczkowanÿu wÿnach

zaclady nyektory vrzadi thczemy polozycz dla
vbostwa naszych poddanych Bo navczilisya
lakomy Sadze y gynych vrzadnyczy zze gdy nyek=
tory zyemyanyn woyna przepadnye sadonnye
Tedy byora zaklady a przeznyszego zamyeszkanya
myedzy soba dzela laski any myloszyerdza=
zadnego nyemayacz Przeto my thczacz ten
obyczay zatraczycz / vstawyamy aby Sadza albo
woyewoda / albo starosta / abo oprawcza / albo
ktorzikole gych namyestnyk / zaklad weszmye
owoyna / na naszthem zyemyanynye bogatem
albo vbogem slachczycze / albo przeto thto
gest konye abo gynsze bydlo / abo ktore kole
gynsze rzeczy / nyemaya rozstavgacz / any dzelicz
myedzy soba Ale gestly zymye tedy zatydzen
a gestly lecze tedy zadwie nyedzeli maya bycz
chowany czto lubo zzrawnye / lubo nyezzdrawo-
nye zaclad badze wzat A wszakosz ten czygy
gest zaklad wedw nyedzelv maczy wypra-
wycz / pakliby nye wyprawyl / any thczal z
wyprawycz Tedy ten zaklad tyto Sadze
slvsznye myedzi soba maya rozdzelycz pak-
liby czy ysczy Sadze abo gynszy ktorzy naw-
yrzchv sa wypisany przeczyw naszey wo-
ley vczynyli / a zaklady przed czasem vstaw-
yenyyu myedzi soba rozstavgali Tedi temv
czygy gest zaklad / lubo badze kony abo gynsze
zwierza / szkoda podlug opaczowanya maya
odlozycz / a zwyna pyathnadzescza / ktoriacz
thcze zuczonk zaklady swym samnyenyyu
na powzysiadz

O przeczaczy oczczowey y synow

la tego yße synowie zocczem gedną krwią
są spoyeni ayakoby geden człowiek nyedzi
seba są. Przeto chwyrdzimi aby paby oczecz żyw
ßadny syn swey pyeczaczy nyenoßył gedno ocz-
czowey pyeczaczi vßywał.

Szoltys ma nawoyną gechacz

Stawyamy aby kaßdi szoltys tako duchow-
nych yako swieczskych panow podlug swey
moczi kaßdy snamy nawoyną począg nął

Duchowny mayą gechacz nawoyną

Otrzebno gest aby kaßdy prawa swego vßy-
wał. Ale yße czastokrocz duchowny wocz-
czyßnye nyestrzegayą praw any vkonow kro-
lestwa naßego podlug zemyan. a słyachty na-
ßey nyepostapvyącz. A wßakoß krolestwa na-
ßego yako gynßy ziemyanye poßywayą.
Przeto vstawyamy aby kaßdy duchowny ocz-
czyzna podnamy trzymayącz podlug saczunku
gymyenya nakaßda wyprawą snamy poge-
chał. A gdyby nyechczał nawoyna woyny
gechacz. Tedy gymyenya ma ustapycz swemu
bratu albo blyßnyemu przyrodzonemu. A gdy-
by tego nyechczał vczynycz any woyny posta-
pycz. tedi tho gymyenye tych duchownych na
naßą pracza przypysugemy ktorym owßeyky
myslczenye vkladamy

Wdowa ypanna ma myecz rzecznyka

ße dla krechkosczy panyenyskyey y teß dze-
wyczey obczowanye męskye ma bycz od
dalono aby gdy ony kogo pozową. albo-

ge kto pozowie namyektori rok albo prawo Tedi 11.
thczem aby Sadza swego podsadka albo gynsze-
go namyestnyka tey panyey ysgey sampierzem
do gey gospody ma poslacz / przed ktorymszetho
rzecz ma poleczycz swa / swemu rzecznykowy abo
rzandczy / abo komu sya gey bandze lubycz

O pospolnem rzecznyku

Sze gdy wszelky czlowiek sam swey rzeczy
drugdi nyemosze przewiescz / przeto thczemi
abi kaszdi czlowiek ktoregokoli stadla bandz
przed sadem sobie rzecznyka zrzadzyl yso byy
gego rzecz przewiode /

O Rozgodzenyu Sadzy

Sze rozmagiczi sadze rozmagicze ortel wydawaya
a rzeczy czastokrocz podlug swey woley rosadzaya
przeto thczem aby Sadza geden pewny osobny a
wybrany byl w kracowie A drugy w Sadomy-
rzu Agdi my ktoza zemya przerzeczona wyedzemy
Tedi Sadza y podsadek tego powiatu na naszem
dworze maya bycz vstawyczunye / mocz Sadow
y rzeczy przednamy wyznawayancz A rzeczy dze-
dzynne daley trzech nyedzel roku nyemayadcz
Ale gdy badze szaloba o dzedzina tedi Sadza abo
podsadek / przerzeczona szaloba przednamy ma
wyponiedzecz A my zrycerstwem naszego dworu
tha ysta rzecz rozgodzimy / procz bysmy bili nye-
ktorym nagabanym pylnym ogarnyeny tedy
szesczy abo przynamnyey cztyrzem ku Sadzy
y podsadkowy poleczymy ktorzy taka rzecz dzedzy-
nna podlug sprawyedlywosczy rozgodza

W kaszdem powyacze ma bycz Sadza

Stawẏamy abi kaſzdẏ woẏewoda myal
ſwego Sadzą vlozonego To geſt Cratowſkẏ
yednego a Sadomẏrſkẏ drugego / ẏteſz Starosti
mogą myecz kaſzdi ſwego Sadzą

O godzynye Syedzenya

Pyrweẏ tey byl obẏczaẏ / ẏſze anẏ godzinẏ
anẏ czaſſv trzẏmano przẏ ſadzech / A czaſto-
kroc trzẏ ktorzẏ myeli czo ſprawyacz w ſadze
alẏſz po obiedzech obſzarwſzẏ ſya / a opẏwſzẏ ſya
przẏchodzili / ktorzi czaſtokrocz ſtolecz ſadowẏ
nagabali / A ſprawyedlẏwoſcz owſzeykẏ zatra-
czali / Przeto abẏ czas ẏgodzyna Sadom byla
ſprawiedlywa Vſtawyamẏ abẏ od tẏch myaſt
Sadze kaſzde ſadẏ abo rokẏ ſadzili poczawſzẏ
od zazarania aſz do dzewyateẏ godzẏnẏ / to geſt do
polvdnya A gdẏ bẏ tego dnya wſzẏtkẏch rze-
czẏ nyedokonali Tedẏ krompye vrzaſzenya ſtron
wſtrzeẏſzego dnya do teyſze godzinẏ mayą po-
zywane voſprawycz /

O rozgodzenyv rzeczẏ w ſadzech

Bẏ laczniẏeẏ rzeczẏ w ſadzech odprawẏali Ch-
czemẏ abi Sadze nyewaſzacz ſobie perſon
bogatego abo vbogego Ale podlug vrzadv po-
zywaẏaczẏch / to geſt Sapierza zgẏſczem wez-
wawſzẏ wẏſlvchali / A wyſlẏchawſzẏ voſprawili
Ale vrzad pozẏwaẏaczẏch / pẏſarz podſtracze-
nym ſwego vrzadv ma powyedacz nẏ yedne-
mv krothko nyeczẏnyacz Ktoreſz to podlug
pozewnẏch lyſtow wozny gloſem myanowacz
ma przẏzẏwacz / tako ẏſze kto pyrweẏ pozwal
tego pyrweẏ odprawẏcz / a tako aſz do oſtatnego

rzeczy pakuyali strona kromya przyczini ktora by sya mogla wyprawycz / ku sadu nyestala a przez woznego trzykrocz zawolano nyestala any przez sya any przez posla Tedy gyscziowy kaza odstapycz a drugye rzeczy pylne rozpwiacz asz dokonyecza Pakuyali ona strona trzykrocz zawolana przez woznego przy dzewyatey godzyny sya nyeokasze sadzaam a gdyby sadza thczal od stolcza wstacz / lepak trzykrocz ma bycz wezwan / gdy kole nyestanye / tedy ma bycz zdan wczem badze poszalowan /

O nyeczczenyv Sadv

Gdyby kto ku myestczu gdzesto Sadze syedlyby ku sadzenyv kromye odpusczenya wstapyl abo potrzebyzny nyemyal To gest ku proszenyv lysta pozewnego / ato vczynyl sya synyaloscza / abo vsalnoscza / ten kromye wszego odpusczenya przepadnye wyna rzeczona pyathnadzessycza

Gdze kto ma sadzycz

Gdze mayacz Sadi polozone wsyalibi sobie w obyczay nyestcza yarczy gdze ku Sadzenyv wybyracz a to strony vczaszayacz Przeto aby kaszdy sadza wiedzal gdze ma sadzycz chczemy aby pan Cracowsky w trzech myastoch To gest w Cracowie / w Andrzeyowie w wysliczy sadzyl Pakuyali to gynaczey vczyny a badze sadzycz pogynszym myastom / tedy od nyego mosze bycz odezwano / yako nyeodpwnego sadzey To yste vstawyamy o panye Sandomyrskyem

Slvszebnyk tako ma pozywacz

· ße czaſtokrocz przezpozewne liſty bywa vcza:
ßenye ato przez ſadze / przeto vſtawamy / abi
ſlużebnyk / tym obyczagem pozywal / Gdy
ktorego zemyanyna ma pozywacz / tedi do gego
wſy gechawßy kmyecza nygodnego nyekvßa=
yacz / any gabaygacz dowrotk onego ziemya=
nyna / przygechawßy ſwą laſką ma vderzycz
w wierzege / agego zawolacz / powiedayącz
przyczyna ktorego ſądzey przykazanym. Akto
pozywa / a ocz. Agdy by v pana v kmyecza po=
ſpolv myal pozwacz. Tedy tymże obyczagem
lyaſką w wrota każdego kmyecza vderzywßy
ma pozwacz /

O pozwoch kogo ma pozwacz

a Lye yże czaſtokrocz nyenawyſczy dla ziem=
yanye wzali wobiczay abo dla nakladv ſtron
Gdy pozywaya pana nyektorey wſy / tedi kro=
mye wyny v kmyecze pozywaya. Przeto chcze=
my yż gdy ktory ziemyanyn takye vczaßenye
vczini / a nyewynnye kmyecza będze pozywal
ten przepadnye wyna vrzeczona pyathnadzeſcza
Ale gdy bi kmyecze byli vynny / tedy ma każde=
go pozwacz oſobno dowrotk gego gechawßy
a lyaſką vderzywßy przyczina ma powiedzecz

Sampierza przed nyy ma polożycz ßaloba wßytka na lyſcze pozewnem /

p Vzydawa ſya czaſtokrocz yże dworzanye
naßego dworv / albo gynßy ktorzy kole
przed nas albo przed ſądzą naßego pozywayącz
chytrze / a rozmagite ßaloby wymyſlaya dla
vczaßenya ſtrony a potąpyenya. Przeto my

chczacz pomocz obyema stronoma wstawiamy aby
odtythmyast czy ktore pozowa / przed nas albo przed
naszego sadza / dobre adluge ymyeli rozmyslenye
na odpowyadanye przed sadem / aby takymy chyt=
roscziamy abo chytrzymy szalobamy nyebyli przechy=
trzemy / przeto chczemy aby sapyercza abo porcza
przedny szaloba wszythka poloszyl nalystze pozewnem
tako ysz nyebadze potem nycze przylozono ko szalo=
bie Tako tesz gdy by kto byl pozwan odzedzyna abo
owyelika summa pyenyadzy / to gest oczterdzessczy
grzywien / temu ma bycz dan pospolity rok przez sa=
dza y trzy nyedzele Ale gest ly omaly dlug abo o slowa
tedy nazayutrz rok gemu ma bycz dan /

Slvszebnyk ma pozwacz zwolya sadzey

zastokrocz przed nas skarga przynaszana / kako
slvszebnyczi abo wozny geszdzacz po zemyan kro
lestwa nasthego / vboga slachta / y tesz duchownych
wsy navczyli sya lupycz / a to kromya szadney vini
y kromya woley naszych vrzadnykow / abo sadzy
skladany namye pozwy / a dawayacz gym roky przeto
vbostwo vbawszy sya groz gych / pyenyadzmy goto=
wymy przeplaszaya / dla ktorey chytrosczy chczem
aby odtychmyast nasze vbostwo nyezdradzono Ale
ktori gedno tho slvszebnyk vczyny / tedi gemu licze
ma bycz przerzezono / a gymyenye wszytko na nas
ma bycz wzato / Tasz tesz vyna przepadnye / gdy by
kogo pozwal kromye przykazanya naszego sadzey

panowie nyemaya przychodzycz przed sad zbronna raka /

la przyrodzonych abo przyiaczol abo slug nyek
torzy przed sad navczyli sya sylna mocza prz=
ychodzycz a thu grozamy w sadze czastokrocz wyecz=
a stwo otrzymmya vbostwo potapyayacz przetho.

Aby szya taczy wsczągnali / chczem aczby to ktory vczy-
nyl / pokvpy wyną kostalo naszemv krolyą wsze-
go odpusczenyą ktora rzeczona pyąnthnadzescza

Zlosnyk podlug zaslugy ma czyrpyecz

p Przydawa sya czastokrocz ysz gdy nyektorzy :
bywayą pozwany przednaszą oblycznoscz o
nyektore viny / tho gest ogwalt / abo zlodzeystwo
wziali sobie obyczay ysz tho nye swa wolą / ale
przykazanyim swych panow / abo starszych czynyą
ktorasz to wymową odzlosczy y od sznyevczy czasto
krocz byli wyzwoleny czsosz esmy vznali ysz tho
bylo przeczywko sprawiedlywosczy boszey przeto
boyącz boga mayącz przeczyw temv vstawyamy
ysz gdyby ktorege zlosnyka / przednas abo naszego
vrzadnyka pozwano adokonano Tedy szadna wy-
mowa nyema bycz wysprawyon / gedno podlug za-
slugy ma vczyrpyecz / ytesz ma odpowyadacz wymo-
wy nygedney swoyim panem nyemayącz aczby tesz
nato vkazowali przywylege / abo ktore twardosczy
nasze abo naszego namyestnyka / my dla rozumno
sczenyą zlosczy myedzy takymi / takyeto lysty odwo-
lawamy / ykaszemy ge zanycz myecz / Gdy by kto
odzedzyna abo gynsze rzeczy przednas byl pozwan
atonto stacz by nyechczal any dbal / tedy wczem bole
bądze poszalowan ma bycz szdan ayskazan potapyo-

Szadny krompye powodv nyema bycz my pozwan

n Aczy vrzadnycz abo gych namyestnyczy abo przy-
rodzeny / abo slugo gych wzali to wobyczay sz-
gnyew chczącz stawy a robothy nadktorą kole per-
sona vtrzązycz / Abo chytrosczą namych nyektore
pyenyądze / abo gynsze ktore daly wzącz natyyste
pozwy dzywne arozmagyte wynaydwyą. Przeto.

chczem aby taky czso go pozowie kromye powoda tey
przepadnye vyną rzeczoną pyathnadzesczą temu kogo
tako pozowie Przykazugem tesz sądzam y podsądkem
aby od thychmyast kromye powodu nyewy dawaly
pozwow / nakthorem pozwie ma bycz tesz przyczyna
ocz ma bycz pozew

Gdy odpyeraya kym ysz byl wdalekych stronach

Gdy nyekto o dzedzyna byl by pozwan a odporcza:
czastokrocz chytrosczą przed sądem tako odpyra
ysz pyotr abo Jan wgynszych stronach / ato przeto aby
wlosnemu dzedzyczowy dzedzyna odczysnal a tey kv
dzedzynye ktori tako odpyra mowy aby nycze nye=
myal / a tako ota ysta dzedzyna nyechcze odpowia=
dacz Przeto chczem aby gdy pyotr abo Jan mocza ba=
dzey nad dzedzyną ktorą sya dzerzy abo wparwothy
kv ktorey ta dzedzyna przyslvcha badze trzemy razmy
przez woznego yawno wywolayacz kv odpowiedze=
nyv przypozwan dayącz gemv pewny rok ymye=
sczcze A gdy nyestanye kv odpyeranyv Tedy sądza
podlug zaloby powoda ma skazacz a tego nyestalego

Odrzeczkowanyv dw wolv zdacz

O wiedzelysmy sya kako gdy nyektori ziemyanyn
o nyeposluszenstwo zdan badze nadrzeczkowanye
Tedy gdze by myano wzącz szescz wolow thv wezma
trzydzesczy abo czterdzesczy A mysli ge przychodza tam
gdze by sprawem myeli stacz / tym ge nyedzy soba
wzerwa Przeto vstawiamy / aby o pyrwe nyeposlv=
szenstwo / / sluszebnyk sedwiema pacholkoma sadzey
ma yechacz do wsy tego zemyanyna / a tamo gestly
sam zdan w wynye / mayą mv wzacz dwa woly
A saly tesz zdany kmyecze tedy kmyeczowy pogednemv

wolv To tesz owtorze szadne nyeposluszenstwa vczynijcz
przykazyąnem dro wolv Anakmyeczo pogednemv ale
btrzecze acz przepadnye Tedi to ocz badze pozywan
ma stawyczycz ktorego sadza ma osadzycz Tego tesz
nyeopvsczamy / aby thy woli tako vzate kromye w-
szego obvaszenya karmyacz lecze thowany drve nye-
dzeli azzynnye thydzen apotych dnyoch nyewyprza-
wyeny kromye ktorey wynu nam / abo naszemv sadzi
maya bycz przysadzeny To tesz thczemy / gdy slvzeb-
nyk przydzeszkowaiyro nyektorego zemyanyna spa-
tholky sadzey gwaltem wewsy abo przedwsyą
abo wyzanyczach / abo zagranyczamy / albo gego kmy-
eczow byl by odbyth Tedi taky zemyanyn
nam abo naszemv sadzi przepadnye wyna pyath-
nadzescza / a zaklad temv komv przysadzon byl
sadownye / zdruga wina tesz pyathnadzescza ma
dacz Paknyalibi wsprzą zakladv tako skazane-
go / wynyn tako przepadlycz nyepostapyl azanye
nyechczal dosycz vczynycz A szad dla moczy
yego sadza nyesmyal by go dzeszkowacz Tedi
tako czynyacz przepadnye nam wyna rzeczona
syedmynadzesyath / syath

O wina ktora rzeczona syedmnadzesy-
le yzze wina rzeczona syedmnadzesyath y nyko-
mv nyema bycz skazana gedno naszemv stolv
przeto thczem aby wyedzano / gdze abo ocz ma bycz
skazana Naprzywey komv dadza wina Oprozo-
kwo anyemogl by sya wyprawicz Druge komv
dadza wyna o gwalt / abo o rozboy nadobrow-
olney drodze a nyemosze sya oczyscyycz Trzecze
gdy kto nyeczcze sadv naszego przed sadem nye-
czy / abo korda dobylby Czwarte gdy kto kogo
sadownye oktora rzecz zdadza yskaza dosycz vczy-
nyycz atento wzgardzy dosycz vczinicz any takowym

Postawiwszy kv dosycz veznyenyv wsporvnye odsadv odyydze czy wszythczy tako czynyacz / ty vyna maya bycz potapyeny

Odzeczkowanyv zemyan

Ale vbostwo czastokrocz naczysk y szkody nyemale

a czyrpya / przeto yze nyepodlug sprawiedlywosczy

gle wyaczey wspozi swa mocz vkazvyacz / kv dzeczs-

kowanyv / yako narodzyna gyada / natho nyemayacz

przyzwolenya odsadzey ny przeparwszy zadna vyna

ziemyanyna / Albo gego knyecza drapystwo czynyacz

przeto chczemy / aby sadza / abo podsadek kv dzeczskow-

anyv nyewyaczey poslal gedno dw patholkv sluze-

bnykyem Sadza tesz nyema kazacz dzeczkowacz nykogo

przez vini abo aliz sadownye badze zdan nadzeczskow-

anye / Paknyali to ktori sadza gynaczey vezmi mocza

albo smyalosczą swa kazacz kogo przez vini dzeczkowacz

atho dla swego poszytkv Tedi sadza temo kogo tako

dzeczkowano bydlo abo gynsze rzeczi / tako wzale albo

gego knyeczowy / acz by tesz byli dzeczkowany / powiada-

yaczym a skarzaczym yz nyesprawyedlywie dzeczkowany

krolewske szkodi y obrazenya ma wroczycz a dacz narakoy-

mye roszpervay gym polozywszy na sprawa abo dobo-

wanye swey nyewynnosczy / paknyali dokonaya swey

nyewynnosczy Tedi sadza albo podsadek zakazda persona

albo knyecza tako dzeczkowane panowy tych knyeczy po-

kupy abo przepadnye vini rzeczone pyatnadzescza

Powod ma pozwacz Sampyercza

Powad ma pozwacz sapyercza / gdy narokv sapyerz

p stanye a powod nyestanye / tedy sapyercza ma

bycz wyzwolon a od rzeczy przez powoda pozwanye acz

by tesz sapyercza nyestal / sam abo przez posla Tedy dla

nyeposluszenystwa ma bycz zdan w vynye dw woly

Rastawie dzedziny patrz

Ÿchla rzecz wnyektorych sztukach gest potrzebna
abo tesz nyepotrzebna / alvszakosz przysadzenya
rozgodzenyv rzeczy rychlosz nyema bycz dzerszana
przeto chczem gdyby nyekto byl pozwan / pyrwe
wtore trzecze kv odpowyadanyv naszalobą dowod
atento nyestanye Tedy dla gego nyeposlvszenstwa
natrzeczem roky ma bycz zdan / a powodowy
ma bycz przysadzona wlostna dzerszawa yma
bycz dano gemv wdzedzina w wyązanye a ssam
pyercza yvsz ma od ostapycz ystracz ycz owszeyky
przez przysadzenya naszego sadzey Aczliby byla
szaloba odlug / abo o zastawa / a pozwan / pyrwe
wtore ytrzecze atento by zamyeskal abo
stacz nyechczal kv wyprawienyv zastawy Tedi
sadza ma przysadzicz wszystko czso gest zastawiono
powodowy ydacz w wyązanye Aczliby zastawa
nyestala zathy pyenyądze wktorych by byla za
stawyona A powod abo czyge byli pyenyądze / wk
torych by byla zastawyona / nyeoczynyl szadney
wymowy gedno prosczę zastawą przygal wpye
nyądzoch Tedy ma ymyecz dosycz natey zastawie
Ale ocz sobie wymowy ktora przyczyna przyza
stawie malego abo wielikyego czynyenya Tedy
maly zastawa wmyesczech wpienyądzoch Tedy
gemv sadza przysadzy pyenyądzi dopelnycz
Aczliby tesz zastawa wyączey nyszli thy pye
nyądze wktorych zastawyona Tedy ostatek
ma wroczycz temv czyya byla pyrwey /

O doswyathczenyv gwalta

Przeto aby potwarz drogy nyemyala ch
czemy aby ktorego koly sadla nyepowoszony
swey czczy czlowiek okazy koly gwalth przed.

ſad bylby poznan Tedy nany dobrym ſwiadecztwem ma bycz dokonan Pakliyalito nyebadze / tedy wloſna raka przyſyagwſzy ſam odbadze Gdy by nyektorzy bili wgednem powiecze abo podgedna prachna / a geden drugego chczalby ozlodzeyſtwo nyektorych rzeczy wyzwacz przed ſad / tho ma vczinycz nyſzli rok mynye Pakliyalithe vczini powocze geden a ſzaloba nany ozlodzeyſtwo thcze wznowicz Tedi to czo badze nany mowicz ſwiadecztwem ma nany dokonacz /

Gdy by myeſzczanyn dal ſukno naborg abo poſzyczil przez zapyſſo

Uſſ thczacz konyecz vczinycz prawom / uſtawyamy / gdyby nyektori myeſzczanyn zemyanynowy dal Sukno naborg abo gynſza ktora kopya abo poſzyczyl kromya zapyſſu naktorem to yawno ſtal by dlug Tedy myeſzczanyn ſwiathky ma dokonacz ſwego dlugu nazemyanynye Aczby ſwiathkow nyemyal / tedy gego zemyanyn wloſtna raka odbadze przyſyagwſzy /

Od oſwiatczenyu ſwey ſlachetnoſczy

Odzay ſlachczyſky od rodziczow pochodzi a ſynowie od nych porodzeny czyny teſz doſwiatczaya ſya bycz ſlachetnego rodzayu Przeto aczby ſya nyekto myenyl bycz rodu ſlathethnego a gynſzi by temu nyewierzyl Tedi ma doſwiathczycz ſzeſcza maſzow ſwego rodzayu ktorzy tako maya wyznacz przyſyagwſzy / yſſ ten geſt brath naſz y geſt ſpokolenya oczczow naſzych

Od oſwyatczenyu ran /

Eſt przyſzlo przednaſz kako pyotr ſczyganyecz Jana geſt gyp ranyl barzo nawligi Tedy.

6

Jan pyotra pozwal przed sąd szalyyacz nany yzze gy-
oranyl Jan rzekl yze ya gesm gy vranyl ale zge-
go poczatkyem Bo on mnye pyrwey vranyl/ a na-
to ya mam swiatky przeto my Janowy przysadzy-
lysmy doswyatczycz na pyotra/ przeto yze gy pos-
czygnal navliczi/ ygest gy ranyl Bo pyotr nye-
odeymowal swego szywota Ale sya myszyl swey
krzywdy

O zlodzeystwye pczol

Pyotr szalowal na Jana przed sadem kako pczoly
abo dzenya gego noczna rzecza gego kradnye
wzawszy doswego domu donyosl/ thczacz nany dos-
wyatczycz Ale Jan zaprzal rzeczy zlodzeystwa/
Rzekacz ya swoy myod yawno do swego domu
przynyosl Tedy smy pyotra pytali byl ly by kto
czo by wydzal gdy Jan wzawszy myod twoy
nyosl doswego domu Tedy pyotr nyemayacz swia-
tkow rzekl yz swiatkowye sa zmarly nyemam
kym doswyatczycz Tedy my vstawywszy przy-
sadzylysmy Janowy wlosna raka przysyagwszy
odydz/ Ato tako aczby Jan mogl pyrwey
powyszon weczczy

O doswyatczenyu swiatkow na slyzebnyka

Pyotr szalowal na Jana yz gemu zadal czty-
rzy rany Tedy Jan poznal yz to vczynyl
przeto yze pyotr morzal nagethawszy wodom
gego maczerz abo syostra abo zona/ abo dzew-
ka vranyl ktoraz zana aczkoly slyzebnyk ob-
wezy czczal/ awszakosz gynszymy swiatky
gego thczal dokonacz Ale gdy sadza slyzeb-
nyka pytal/ gestly wydzal ta rana ktori tho
zaprzal sya gey wydzecz Ale yze pozaprzenyu
slyzebnyka przez zamyeszkanya Jan dokonale

swyatky ktorimi sya zawyodl postawyl ktorzy
poznali yß rana ta ysta obeßrzeli przeto my sezn-
awßy danowy swyatky skazalysmy ystawilis
przypusczycz

Odoswyatczenyv ran

Pyotr na jana ßalowal yß gy vranyl a jan teß
p mowyl yß gy pyotr vranyl, a na to sya zawyodl
swiadeczstwem Tedy my natem rozsodzili tako
gestly we sswadze pyotr jana vranyl, tedi jano-
wo swiadeczstwo ma bycz przypusczono ale gdy
by krome swady, abo zatargnyenya jan pyo-
tra vranyl Tedy podlug obyczaya pyotr swe-
rany ma po przysyadz

gynßego nyebylo klaty teß moße swiatczycz acz by

Oswyatczylismy tego dobrze kako dla klatwy
d czastokrocz wspornye nyektorzi to wzali ro-
obyczay swiadeczstwo odrzyczacz, ktorym odrzy-
czenym czynya polne vczynyenye prawdze prz-
eto, o takye odrzyczenye, tako vstawiamy, kyedy
kto by swiadeczstwo wyodl, a temu by to odrzycza-
no swiadeczstwo klatwa Tedi ten komu sya
tho sstanye krome obvaßenya swey rzeczy moße
gynße swiatky wyescz acz ge ma, pakliby
nyemoße myecz gynszych swiatkow gedno czso
sa abo bada wklatwie Tedy chczemy aby
tey od kogo clyatwa wydana badze pod dobrym
zakonemstwem, abo pod przysyaga dosycz vczy-
nyenya tym to klatym rozgrzeßenye dano, tego
dla acz by czy ysczy swiatkowie swiadeczstwa do-
konali aby takym przeczywnenym prawda nyez-
agynala Acz by yuß takym ludzem klatym roz-

Rozgrzeszenija nyechczano dacz / A to tako yż by to było
rawno / gdy by prosyli rozgrzeszenija Gdyż tho :
mamy znamyę boszey kto sya vlozy yesz gest rozg-
rzeszon ale to podlug boga / ale nyerstalow czyrekwie
swyątey Tedy chczemy aby kromye vrazzenija rze-
czy / to gest czusi sadza swiadeczstwo przyiacz przy-
sadzył / A to swiadeczstwo mocz myecz nawiecz.

Przyiaczele moga swiathczycz

8 Vmath dno pozyskował na domyenijkv A
nato wywodł szescz swiathkow podlug skazanija
sadzey / myedzy ktorimi swiathky był pyotr ko-
nyatow przyrodzony / tego pyotra domyenik zamye-
szkal odwolacz / gdy ynsze swiathky myanowano
przed sadem podlug obyczaija / thym yż gest prz-
yrodzony krewna konyatowy A potem gdy swia-
tkowie przysthągdli domyenijk pyotrowo swiad-
eczstwo chczal odwolacz / przeto yż gest przyrodzo-
ny konyatowy Przeto my vznawszy yż gest
przyrodzony myedzy przyiaczelmi czastokrocz
rzeczy gednaija y vkladaija vrychley nisz nyepri-
iateley rzeczy pyotra naswiadeczstwo vstawylismy

Dawnoscz trzech lyat y trzech przypuszczycz

Gdyż dawnoscz wprawiech dla leniwostwa gest
5 vstawiona przeto vstawiamy aby kto koly
by nimimal w ktorey dzedzynye nyeczso myecz
podlug prawa ktoraz to gynszy trzymaija odtrz-
ech lyat y trzech myesyaczy kromye wszego naga-
banija spokoynye acz koly gego dzedzina sprawn-
nye nyeczyla by A on ktory by był blyzszy ko
dzedzynye w tem czassye tho gest trzech lyath
y trzech myesyaczy mylczy a rzeczy nyepocznye Tedy.

Vstawiamy yß ma ysß mylczecz adzedzina sstraczycz agdy nyekto vozastawie dzedzina ktora zastawy V stawiamy aby ten ktori zastawy, abo gego przyrodzony przynamnyey gednacz wrok przednaszym sadem acz gy może myecz abo wparwochy tey dzedzini, abo na wietzoch, abo naporoczkoch, v sropathczyl, yß ta dzedzyna wtylko pyenyadzoch gest zastawyona Tedy tako czynyacz, ten czyia dzedzina, abo gego przyrodzeny ma mocz zatrzydzesszczylath swa dzedzina wykupycz ywyzwolycz pakliyali tego nyeczini nakaszdi rok aß do pyaczynaczcze lyath Tedy wßytko straczy ama mylczecz Ale pany maßa mayacza mymayacz sya myecz prawo kunyektorey dzedzynye, abo dlawyana abo kakole gynaczey dawnoscz ma myecz do dzessyaczy lath paklyaly wtych leczech zamylczy a nyeporußy rzeczy, tedy odswego prawa odpadnye Ale gdy taka pany badze wdowa mayacz mocz kunyektorey dzedzynye ktorymkole obyczagem aza myecz dawnoscz zaßescz lath, zamylczili thym obyczagem, yako yyprzwey odswego prawa odpadnye Athy dawnoscz mayą byczi trzymany gdy ziemya gest wpokoyv Bo czasso trwog abo zamyessanya otczy nazostropnosczy sadzy tho sprawczany Ale yaczecz ßadney dawnosczy nyema myecz

Odawnosczy dw lyath

An ßalowal na pyotra yß nagego dzedzynye przyßedwßy gest ploth wylamal ywßystky vßythky pobral Tedy pyotr odpowyedzal yß Jan w tey yste dzedzynye semna wednye ymnogy aß do dw lath myeszkal mylczacz oty yste ploty a mnye nye gest nygdy nagabal nygednym slowem any rzecza, przeto my seßrzawßy lenystwo Janowo przysadzylismi pyotrowy odydz dawnoscza dw lyath otaka rzecz

Dawnoscz o pyenyadze zony

Ffranczek sspyesazenyczą lucią ssyrotą wmlodych
leczech y zgyymyenyim yaco ssto grzywyen naswą
opyeką przyyal Potem gdy geszcze gey lata nyeby=
ly wyszly Gest yą dal zamasz telko sedwyema
dzesstoma grzywyen Tedy lucia myeschkawschy sma=
szem cztirzy lata apocztyrzech lyeczech ffranczka swya
swego o ostatek pyenyadzi nyagaba ypozowie ale ffra=
czek gey sspytal kako dawno sschla zamasz ktora
odpowiedzala yusz cztyrzy lata a wtych leczech ffran=
czek nygdy nyebyl nagaban othy pyenyadze prze=
to my vstawylismy ysz gdysz lucia sswogymmą=
szem myeszkala sswym maszem trzy lata ytrzy my=
essyącze a ffranczka wtych leczech nyegabala any
pozywala aczkole gey geszcze lyata nyebyli wyszly
ma myłczecz a ffranczkowy tym obyczagem daw=
noscz trzech lyat ytrzech myesyączy przysadzylismy

Dawnosczy dzedzynney

Ffranczek przedal Janowy dzedzyną zasto grzywyen
a Jan natychmyast gemu zaplaczyl pyączdzeszat
grzywyen a drugye pyenyądze slubyl gemu zapla=
czycz napewne roky Potem Jan nyedoplaczyw=
szy ostatka pyenyadzi zadzedzynę ffranczkowy
dzerszal sspokogem dzedzyną zacztyrzi lyata po=
tem nakonyeczu czwartego lyata Jan kladl osta=
tek pyenyadzy ffranczkowy Tedy ffranczek gdysz
mu syą tako dlugo wloklo zaplata nyesstala ko=
nyeczna chczal targ wzrzvczycz Tedy my chcząc
pokoy myecz myedzy zemyany przysadzylismy
ffranczkowy wieczne myłczenye dla dawnosczy a
Janowy dzedzyną trzymacz pyenyadzy doplacywszy

O wyczesnyv yszczynycze

De pena pyathnacze ~~szcza~~ maior defert quatuor grossos
minor duos grossos

Franczek pozyczyl pyotrowy trzydzesszy klos
pszenycze Agdyzto czastokrocz vpomynal fran-
czek / aby mv wroczyl Tedy pyotr nyechzal mv
wroczycz Ad agdysz gy pozwal / pyotr pytal fran-
czka / kiiko dawno gest / yako mv pozyczyl ktory
rzekl trzy lyata Tedy my franczkowy przykaz-
alysmy wieczne mylczenye dlya tego dlugego

Otrzyszadze ktora trzynaczegest czasso

Szkole plath rzeczony trzynaszcze ktory podlug
obyczaya sadza bral / yosz byl zagynyl Aw-
szakosz potem wynalesly podgynszym myanowa-
nym slowie pyathnaszcze ktorymszeto vbostwo
vdraczyrya przeto vstawyamy / aby o rzeczy dze-
dzyuine / abo myedzedzyme / abo rzeczy wielkye Sa-
dza myasto platv rzeczonego pyatnaszcze / wzal trz-
trzy grosze Aomnyeysze rzeczy dwa grosza ma wzacz

Pyrwsze zdanye w swey moczy ma stacz

Gdysz rzeczy vmaile trudno wzbudzycz yako
nywnale nawstecz obroczycz Aowszakosz sya nye-
ktorzy czso rzeczy przeszle / yetez sadem osadzone nye-
kakymy koyunyszky narczylisya rozdzyracz Ato wtem
gdy nyektora bracza / abo brath ssyostra oczczyzna
bada oddzeleny kczemvsz to dzalowy przed sadem
brath abo syostra przyyma skazanye Apotem
drvgy abo gynszy brath przyszedwszy przed sadza
ono skazanye odwolawa dokonawayacz abo
chczacz dokonacz yszby przytem skazanyv nyebyl
Chczacz aby to skazanye nyepysano abo zagaszono
Aktemv naszy sadze czastokrocz sya sklamaya a
rzeczy skazane wygassaly Przeto my chczacz pew-
nyeyszy konyecz thym rzeczam vstawycz vklada-
my aby gdy bracza / abo syostra zbratem oczcz-
yzna bada oddzeleny / aktemv przyzwala / abo.

Jeden zniych przyzwoli Tedy drugy potem nyemo-
ſze wzrzvczycz Ale ma trzymacz tako yaco drvdzy
Wygyawſſy otczaſcz czſo by nany przyſloſſ ala ota
moſſe mowycz Aczliby braza abo brath ſyoſtra
wotczyſnye nyebyly rozdzeleny Atako aczby myely
byata voſtvopnoſczy Tedy vſtawyamy aby wtey
dzedzynye ktora by byla nagabana abo gdze gy-
ndze przez woſſnego lyſtem pozewnym dano ya-
wny rok / na ktorem tako ma ſtacz Acz koma
mowycz czſo ktey dzedzynye / abo yſſ by byla gego
abo ktore prawo wnyey ma aby ſtanal tego
dnya thv abo tv narokv vkazonem prawſtva
vkazal / Abo poloſſil / Pakliby tako pozwany
nateyſtem pyrwſſem rokv nyeſtanye / Vſtawya-
my / aby ſadza tym rokyem dzedzyna ſkazal ſtoya-
czemv narokv pyrwſſem Gdykoleby potem chczal
nyeſtoyaczy narokv pyrwſſym zdanye ſadowe
odnawyacz / abo wzdzyracz Tedy gemv ma bycz
vloſſono wieczne mylczenye a rzecz ſadem zdana
woſwey moczy ma ſtacz

O koniu vkradzonem

Agoth knyecz ſzalowal naſſe ſaſyady tako yſſ
n gdyſſmy noczną rzeczą kony geſt vkradzon
wewſy myedzy ſaſyady natychmyaſt ſſyrmoſza
geſm pobudzyl ſaſyady proſſacz tych / aby my
pomogly wſladv zlodzeya pogonycz Tedy ony
wzgardzili a pomoczy dacz nyechczeli / a wtem mnye
kony geſt zgynal zatym my wtey rzeczy wſſy-
tkym ſaſyadom konya nagotowy ſkazaliſmy za
/ placzycz

O vczaczv palczow

Pyotr na Jana ſzalowal kako gemv wrącze
p gego ſwym myeczem trzy palcze vczal Cz-
egoſſto Jan zaprzal ale yſſe pyotr porocze my-
nalem / za ſwe palcze doſycz vczynyenya poſſadal

Tedy my pyotrowy skazalysmy samotrzeczy Jana oswepalcze poprzysyadz

Gdy sadzy nyenagany skazanye gego ma mocz

Yow postawyl sya naprzeczyw Janowy sadzy rzecz ktora przedtym myal abo czynyl. Ale zdanye Janowo aczkole wspyrayacz sya przal a sadzey nyenaganyl. Tedy my rzecz abo skazanye Janowo sadzey vstawylysmy mocz myecz a naprzotra vyyna podlug skazanya sadzey

Pyrwsze skazanye sadzey ma myecz mocz

Alto pozwal Andrzycha odzedzyna ale Andrzych zawyodl sya dawnoscza czegosz to podlug prawa dokonal. Tedy sadza faltowy przysadzyl dawnoscz przyiacz a odzedzina wieczne mylczenye myecz. Potem przyszedwszy Mykolay brath mlodszy faltowy chczal tą rzecz wzrvszycz a onya czynycz. Tedy my skazalysmy Mykolaya bratha faltowa wtey rzeczy nyeslvchacz a pyrwsze skazanye sadzey mocz myecz

O mlynarzy pospolytem myedzy braza

Vanczek falco Andrzych trze bracza mayacz gednego mlynarza. Tedy Andrzych onyektore viny mlynarza przed sya sadza podlug prawa pokonal. Potem falco mlodszy brath przyszedwszy zalowal na Andrzycha yzby gego mlynarza sadzyl yzdal. Tedy my vszrzawszy rostargnyenye przysadzylismy Andrzychovy yz podlug prawa vczynyl

O pusczynye knyeczskyey

Nyezgodny obyczay wszaly myedzy soba zemyanye yze gdy ktori knyecz vmrze nyemayacz dzeczy any ktorego przyrodzonego pusczyna nego dobra ksobye przygymvya. Vstawiamy aby zgymyenya tako vmarlego gestly takye gymyenye kvyelykich za poltory grzywny do czyrekwie doktorey przyslvchal spvsczono.

a ostatek prziaczelom yego blyßßym dano

O konyu zdrowem spoßyczonem

Nycolay ßalowal na pyotra yße yemu konya poßy-
czyl na droga zdrowego Ale pyotr obyechawßy
droga wroczyl konya Mykolayowy chromego Tedy
pyotr odpowiedzal podlug wiary konya przygladal
y teß karmyl yako swego wlosnego a nyewyem skad
ma wraz Tedy my na ta rzecz przysadzylysmy pyo-
trowy konya naprawie kromye roboty chowacz dwe
nyedzely Paklyby w tem czassye kony nyewyzdro-
wyal Tedy o ten yfft maya myedzy soba przyacze-
lsky vloßycz

Gdy kmyecz kmyecza zabiye

Cz kely podlug starych praw bylo vloßono / yß
gdy kmyecz kmyecza zabyl / tedy dawßy zawina
trzy grzywny großy byl praw Ale yße dosycz-
nyebylo takym kv skaranyu przeto vstawiamy
tako / gdy kmyecz kmyecza zabyie Tedy panu kto-
remu przysluscha zawyna trzy grzywny a prziaczelom
zabytego sschesscz grzywyen Paklyby nyemyal czym
placzycz / abyiczy yath Tedy glowa za glowa //

Yeden ma bycz powolan o maßoboy-stwo

Gdy trze abo wiaczey bylyby pomowieny o maßoboy-
stwo aczkoly podlug starego prawa ten czso kogo
pomowyl w maßoboystwie sam poprzysyagl a tym
y w vinnye y w glowie bywaly potapyeny przeto /
vstawiamy aby yednemu dano wina abo pomowyon
o glowa y poprzyssyaßon przez tego kto nan mowy
Ale drudzy moga bycz pomocznyczy zabycza glow /
tako rzekacz Ten zabyl spomocza tylko tych a tako
czy mayaly dostonale swiathky maya odthadzycz
a nyemogaly nyecz tedy maya bycz przewynyeny /

O smyerczy nyewiadomey

Gdy sya komu smyercz przyda kromye przyczyny

Tho gest ysz by sya vtluk abo vtonal abo kakole
gynaczey / tedy thczemy aby o takyego czlowieka ny=
yedna pomowa any szaloba byla / A gdy by kto zabyth
a nye wiedzano by kto gy zabyl / tedy oto dzedzina
nye ma bycz obwynyona / any oto ma czso czynyecz
Ale przyaczele maya badacz wynowatego podlug
prawa maya pozyskowacz

O zabyczv slachczycza /

by sya odzloscy wyna wztrzymali vstawyamy kyedy ktori slachczycza zabyge / tedy za glowa
szescz dzessyath grzywyen / A od skaszenya abo vczaga
ktorego czlonkv Trzydzesscy grzywien / a od pstey
rany pyathnacze grzywien sskazvgemy

O zabyczv maczerze /

vawrzynyecz szaluge na marczyna ysze gemv
maczerz zabyl / Ale marczyn wodpowyedzy wa=
wrzyncowy przyganyl rzekacz / ysz by nyebyl od
dobrey maczerze porodzony chczacz gy vdrzeczy odep=
rzecz Ale my przytakyem czlonkv ytemv rownem
sskazalysmy glowa zaplaczycz

O zbieglem slachczyczy

yektorzy swa szalonoscza abo vopprysczenym gy=
myenye swe ktore by na dlugy czas mogly roz=
mnaszacz a gego sczesza poszywacz / krothkym cza=
ssem strawywszy od swego gymyenya zbyeszawszy po stronam zbygyaya vbostwo tayacz / przeto
thczemy aby taczy acz nyemocza ale wyna bybili
skarany zbiegowie od swego gymyenya / a po stronnym zbiyayacz To gymyenye od ktorego odbyegaya
naszemv stolv przez wszego odmowyenya przysadzo=
no Acz by taczy nasza mylosczy przenaleszly a gy=
myenye odzerszely Awszakosz thczemy aby myedzy
slachta rownej czczy nyemyely

Oplacze sluzsebnykowem

odlug starego obyczaya bylo ysz gdy sluzsebnyczi
ku nyektoremu zabitemu / napolu abo nadrodze
byly przyzwolany prawem swym rzeczonym krwa-
wone odzenye wktorem zabyty byl sobie brali Ale
sya tho nam nyewydzalo zaprawo Bo nykt dwie-
ma zanoma ma bycz vdraczon Przeto odtychmyast
zakazugem / aby sluzsebnyczy tako wzaczy ku og-
ladanyu zabytego nyeczynili szadnych lupow Ale
zarobota swa grosze maya wzacz / odtego kto
ge wzowie tako dlugo asz maszoboystwo badze
swiadeczstwem dokonano/

Oszpaszenyu zbosza

by nykt swemu blysznyemu szkody nyeczynil Gdy
by nyekto popasl oszpanye gynszemu konyem abo
gynszym dobythkyem / Chczem aby szkoda temu czy-
ge zbosze gest zaplaczyl a od kaszdego bydlyacza
dzyeczskyego dal trzy pyenyadze a gdy koly kto zaymye
naszwem zboszu / tedy slusznye pod swiadeczstwem
mosze ge chowacz przez nocz / pakuyaliby vano nye-
bylo wyprawyono / tedy ma ge dacz ku dworu ke
ktoremu przyslucha

Gdze komu dadza wina tu ma slu- //chacz

dy kto badacz powod nyekomu da wina wnye-
myeczskyem prawie a badze nany szalowal Tedi
winowati tam ma powada sluchacz asz doskona-
nya pakuyaly wynowati vczynywszy dosycz po-
tem prawie powoda chczal nagabacz Tedy
powod wygimye sya doszwego prawa y badzey kto-
rego szprawem ma sluchacz

Poszescza ma bycz spalon

Prawo czesarskye nas narcza ysz poszescza og-
nyem ma zgynacz Przeto chczemy / gdy by nye-
kto:

tako nalezon / acz by do koszczola abo do klasztora nyeka-
ko vczekl Tedy przez poruszenya swyatoszczy ma bycz zlo-
stnyk wzyath a podlug prava osadzon Ale ysze taczy
zlosnyczy ku odpyzanyu swey zloszczy wzali sobye w-
obyczay myeszkacz wmyesczeth / abo wewszyath gdzesz-
to by sya nyemyeczskym prawen odpyzaly A tako cza-
stokrocz swa chytroszcza od smyerczy wychodza przeto
chczem / aby zly gozi nyemyal / ale wszady potappyon
vstawiamy aby gdy takyemu dadza wyna / aczkole
cadze nalezon w myescze abo wewszy / ten nygednym
prawem nyema bycz sadzon godno polskym prawem
przed sadza vstawionym / ktory przekonany ma bycz
skaran smyercza gemu zgodna

Odzewnczem gwalcze

Lusza podlug zakonu aby sya kazdy dobry zlego
chronyl Nyektorzy zly dnyeczystzi wswem zy-
wocze czvdzym zonam / abo pannam gwalt vczinyw-
szy aqych czczy pozbawywszy gdy gym badze dana
woyna chytroszcza podlug nyemyeczskyego prawa
gych odbywaya Przeto vstawiamy aby taczy gwa-
ltownyczy prawem polskym sadzeny

Podlug tego o przywyley a straczenyu gdy kto nye sadzy

To sam tego nyetrzyma czso naszem przywyle-
yu yma podlug prawa danonego sam to stra
nyektorzy zemyanye naszego krolestwa mayacz od
nas abo od naszych namyastkow lysti przywyleyne
swym myastom abo wszam pod prawem nyemye-
czskym Azwszakosz tyysta prawa opvsczayacz pod-
lug praw polskych sya rzadza Przeto vstawyamy
acz by kto prawa opvsczayacz ta ktora maya / gy-
nszym sadzycz bada pyrwosze maya straczycz Ale
przeto chczem aby gdze kto zgrzeszy taam tesz ma czyrp-
yecz tymusze prwem ktore wtem myesczie abo wewszy

O zbieglych kmyeczoch /

Dy zbiegowie swym panom czasto krocz czynya dze-
dzyny puste przeto nam y naszym poddanym / tho
sya wydzalo podobno / aby takye schkody naszym pod-
danym nyebili vstawiamy abi nyemogli wyaczey smyecz
zbyeszecz abo odydz yedno yeden abo dwa / do gynszey
dzedzyny kromye woley tego pana pod ktorym sa abo
myeszkaya - yedno wtych sztukach kmyecze yawno
wszytczy mega zbieszecz / Tho yest gdy pan kmyeczowy
zona abo dzewka pokala yawno Druga sztuka
gdy kmyecze o wyna pana swego byli by w klatwye
Trzecza gdy o wyna panyska kmyecze dzeczskowano
by czasto kroczo / abo drapyeszono Czwarta gdy sam pan
swe kmyecze przez wyny zbyya abo lupy wtych sztu-
kach nye tylko yeden abo dwa ale y wszytka dzedzina
może sya wszyecz

Syrothi nyemaya dawnosczy

Dysz wdowa po smyerczy męża swego weszmye
dzeczy w swa opyeka nyemayacze doskonalych lyat
tho yest dwanaczcze lyath A gdy by nyekto gym wtych
leczech schkoda nyektora wgymyonyv vczynyl acz
by macz oto nyechczala abo nyemogla czynycz Tedy
tym dzeczom dawnoscz nyemoże bycz przypysana acz
koly by oto nyecz nyemogli abo nyechczeli asz do lyat
doskonalych czynycz acz ly by tesz po doskonalych lye-
czech zamyeszkali czynycz - A dawnoscz by wyszla Tedy
yaco y o gynsze sztuky podlug dawnosczy maya mylczecz

Dobri czlowiek nagamyony sam ma odydz

By zemyanye abo gynszy mażowie spyrzwo ws-
wey czczy szadnym zlodzeystwem nyeporuszeny
odnasz abo swych zasyad myely nyektore zachowa
nye czczy / dla swego oczysczenya / A to gdy gemu

dla gego masstwa ozboy nyedana wina przez sz-
swady Tedy sam wlosna raszą odygdze // Dacz
Nykt przez swygey woley czvdza rzecz ma
Odzyk zalowal na falka yze gdy schedl wdrogą
Tedy wdrodze zasnal Tedy falko nadszedwszy
gy sspyącz wzal gemv myecz y stobolą wktorey by-
ly trzy skoczcze pyenyadzi Ale acz gemv wroczyl
myecz y tobolą Ale trzech skoczczow gemv pyenya-
dzy nyewroczyl / a naswoy vzytek obroczyl falco
poznal yze myecz y tobola wzal byl ale gemv za-
syą yą wroczyl ale opyenyadze zaprzal Ale my
poznawszy yz nykt kromye swygey woley nyeza-
dney rzeczy nyema wzacz Alysz by gego vprosyl
przetosmy wtey sprawie Odzykowy sskazaly prz-
yssyadz naswą schkodą
Gdy kogo ocassy pyes
dzyk zalowal na falka / yze spesczwanya gego
gest gy pyes okaszyl / tako yze chramal / zfalco
zaprzal sczwanya Ale yze Odzyk nyemyal kym
doswyatczycz / otaką schtvką / sskazalysmy falko-
wy swe od przyssyąnyą /
O zagaszenyv swyecze
dzyk zalowal nafalka yze gdy wwyeczor w
domv Odzykowym sstala syą swada przyszed-
wszy falko / gest swyeczą zagasyl sktorego zaga-
szenya swyecze / wtey sswadze / Odzyk nyewye
kto gemv zadal raną / zfalko aczkoli poznal yze
swyeczą zgasyl / Ale zaprzal yzby Odzyka vranyl
albo vrazyl / Tedy my Odzykowy sskazalysmy prz-
yssyadz / yako nyewye kto gy vrazyl / Ayze fal-
ko zagaszenym swyecze byl przyczynyczą rany / ska-
zalysmy zaranyą dosycz vczynycz

Gdy pastyrz nyeprzyßenye owyecz
dzyß ßalowal napastuza yß owcza ktoraß do-
szkody przezpastuza wegnal gego ßtroßey pole-
zyrroßy Ten owcze gemw nyeprzygral / atako zgyna
la Ale pastyrz vzekl yße owcza zgynßym dobyth-
kyem dowßy wegnal Tedy my otakarzecz yteß
kyy podobna pastyrzowy ßkazalyßmy przyßyandz
yako owcza w kyyeß wegnal

O gygranyu kostek

by kostky nyemyali poßylenya Bo oczczowie:
nyewbyinny czastokrocz dla zloscy a przegygrnya
ßynow gymyenya wloßnego pozbywaya Atho
nye dla wyny oczczowskyey / Vstanyamy gdyby
nyektori ßyn badacz wmoczy oczczowskyey / abo
za ßywota oczcza ymaczerze kostky gygral / a prze=
gygral czaßz pyenyadzy naslub doßycz vczynyenya
Tedy oczecz poko ßyw zato nyema czyrpyecz any
placzycz Takyeß aczby ßyd / takyemu ßynowy
poßyczyl pyenyadzy / zato teß oczecz nyczß nyema
czyrpyecz any placzycz / Takyeß aczby ktori vczy=
nyl ktora vinowa o ktorekole vzeczy Abo odze=
dzyna poko oczecz ßyw / ßyna nyeoddzelywßy
gymyenya / tego teß oczecz nyema trzymacz

Kostek nyemaya gygracz nazaklad

ße chytroscz kosteczna ßlyachta myedzy soba
ßpyrwßy ßya geden drugego wyno nakosthkach nazak=
lad pyenyadzy dawa a zaßya zyskyge A tako ßie=
myanye czastokrocz konye nak torych by nam ßy=
czerstwo nyeli ßprawyacz straczaya / yteß dzedzy=
ny ßatakym zaßßenym zastawyaya A potem
w vbostwo wpadwßy ku gorßemu przychodza
abo ßbygyaya dla ktorych vyn posand naßch
vadzy przychodza. Przeto aby naßy poddany
oczczya tym ßyrzcy ßlonali Vstawyamy aby od-

tychmyaſt ßadny ziemyanyn naßß znißadnym
czudzoßiemczem nazaklad nyegygral Ale tylko zag-
otowe pyenyadze Jakmyaly kto nadto vczini ana
koſtkach da nazaklad abo nazaſtawa pyenyadzy
abo zato vakoynya wyezmye Tedy any wynow-
aczecz any vakoynya zato ma czſo czyrpyecz any
placzycz Aczlyby teß ten czſo przegygra poddal
ſya podlapanye abo ſromoczenye anato vakoynye
poſtawyl Atento czſo zyſkal chczalby gy abo
gego vakoynya ſromoczycz Tedy zaſromota ylko
kracz badze ſromoczycz telko kroc z gemu wyna
pokupy pyathnadzeſcza Spadowy naßemu druga
teß pyathnadzeſczya

kto gedze nawoyna nyeczynyn ßkody

otrzebno geſt ku poſpolytemu dobremu aby
kaßdy ſwoy pokoy myal a geden drugemu
ßkody nyeczynyacz tzſnoth poßywayacz Ale nyek-
torzy nyedbayacz tego yakoby zlomcze zakona
gdyß poſwymße ßemyan czagna nawoyna ſwym
ße ſaſyadom wyaczey nyßly nyeprzyaczelom ſamy
ßkody nyewymowne czynya a wczemßeto naße ße-
mye nyemale vczaßenye czyrpya Przeto my
chczacz takym ßkodam konyecz vczynycz vſtaw-
yamy aby gylko kroc nawoyna ſczie ma byczßza-
dny znaßych poddanych ma ſtacz wewſy Ale
napoly atam nygednego drapyeſtwa any wko-
nyoch any wdobythky any w gynßych wkto-
rychkole rzeczach maya czynycz Jedno tylko
pokarm konyem yto doßycz vmyerwye tamo ma-
ya ſobye zyſkowacz Any teß wdabrowath any
wgayoch ku budowanyu Aczlyby kto nato ſm-
yal vczynycz yako zvſalcze przeczywnoſzyczinyl
panu dzedzycznemu Tedy wczemkoly gy pan dze-
dzyczny oſthkoda yaka ſwa poprzyſyaße to gemu
ma odloßycz zwyna pyathnadzeſcza a nam ogwalth
drvge pyathnadzeſcza

Dzialv dzeczy nyemaya myecz soczczem

P Ospolity obyczay wkrolestwie naßem gest yß po
smyerczy maczerze dzeczy od ocżcza swego dobra
gymyenya polowyczha / atako dla swego glupyego ro-
zvmv mlodych lyat gymyenye sztaczaya astraczywo-
ßy dla myerßyaczky oczczowey ktora gemv czynya
acz sya nadnymy nyesluzuge w vbostwo wpadaya
atako ßtakyego rostargnyenya gymyenya / obye stronye
nyedostatek yßkoda czastokrocz czyrpya Przeto zewßym
ryczerstwem vkladamy / Aby kyedy macz vmrze dze-
czy czastczy odoczcza ßadney nyepoßyßcza / wygya
wßy to yß oczcz gynßa ßona chczal poyacz / Abo
teß gdy by marnye gymyenye chczal roztrwoßycz
tedy dzeczom zoczczem slvßa dzal vczynycz

Olychwie Zydowskyey

D yß olychwy pochodzy nyervzadne łakomstwo / ato
dla nyewstawienya podobnego platv nzdy Ch-
czem aby Zydowie pyenyadzi poßyczayacz zatydzen
natydzeni nyewiaczey wzalyi padnaßa mylosczą
odkazynnij gedno polgroßa / agdy by sya kto
Zydowy lystem zobowyązal napyenyadze lychwa
placzycz agdy by Zyd swa chytrosczą zamylczal
yzadzerßal do dw lath / anyeprzypozywal gyscz-
cza anyzda przed sąd Tedy lychwa od dw lath
ma straczycz adaley telko nzda / a znow lychwa
poczata ma myecz a on lyst zapysany nygedney
mocżi daley myecz nyemoße /

Gdy kto porąby drzewo wczudzem lyeße

N yektorzy swa smyalosczą rogethawßy wlaß abo
rogay nyektorego zemyanyna krowye wo-
ley gego drzewo wyrabywßy przez wiwodßa prze-
to ostawyamy Bo gdy kto sczugego lyasa vrąbywßy
wywyeze / dab czso sya godzyl naossy abo gdyby
pospolytych drzew woz wywyozl Tedy temv panv
czygya sza drwa ma pokupycz vyna vzeczona sßyedmy
nadzeßyath

O ſlyachcze zbiegley ytesz czſo lotrwya

Rzygadza ſyą ysze porodzony ſplenyenya ſlach-
etzſkyego czaſtokrocz ſwey czczy nyeszanuyącz wy-
darwayą ſyą nalotrowſtwo / ktemu nazlodzeyſtwo
aſwą wolą bywayą zbyegowie ſkroleſtwa na-
ſchego atako mayącz vmowka wiele zlego wkrole-
ſtwie poczynayą A potem acz naſzą laſką namy-
loſtz bądą przyiaczy / chczą ſyą rownacz rzeczy ſlya-
chcze nyeporuſzoney Przeto vſtawyamy aczby taczy
naſzą laſką zaſyą wkroleſtwo byly przyiaczy O wo-
ſzakoſz onamowienyie mayą opowyedacz adoſycz
vczynycz awyeſzdy takyey czczy nyebadą myecz yako
ſlachczycz rzeczy nyeporuſzony

ktorzy kradną zboſze ſpol

Odług pyſma ſwiatego / czynyączy ſchkodą napolo
vrzeczeny tesz ſą zlodzeye Ale ysze taczy odzloſczy
nyemogą bycz rozczągnyeny / aliſz gym pamyecz wlo-
ſzą naſzſthyą Przeto aczby nyektory knyecz / abo
ſlugą czyiy koly / bądącz zboſze czyyekole napolyw
nocznąą rzeczą bral / abo kradl Tedy aczby gego ten
zabyl czyge badze zboſze / tedy zato nyczs nyepokupy
Aczlyby ten zlodzey tego czyge geſt zboſze zranyl
abo zabyl Tedy zarazem ma gemu doſycz vczynycz o
zaglową dzeczem

O laianiv

ſze wſzelka nyeczyſtorz ſlow yſkarade mowy koſtro-
arv lvd przywodzą Przeto oddobrych lvdzy mayą
bycz owſzeyky oddalony Przeto chczemy aczby ktory
yązyka ſwego nyewſczagayącz / ſlyachczycz layalby
ſlyachczyczonyy anyemyącz gy tak / Thyſz kurwy ſyn
anatychmyaſt nyeodwolal any zaprzal czſoby mowyl
anyby dofrowyatczyl gego takym bycz yako gy nye-
nyl Tedy zalayanye onemu komu by tak layal za-
wyną ma zaplaczycz othesczdzeſyath grzywyen groſchy
Iaco gdy by gy zabyl Takyesz mowymy / acz by kto
gego macz mowyl kurwą / anye odwolal / anyby

doswyathczył czo mowył / rowna wyna yako opyrwe
ma pokvpycz abo odwolayącz ma rzecz To czo gysm
mowył lgałem yako rzecz

O ranach ryczerskych abo slacheczskych

Byczo Ryczerzow y gynszych naszych podda-
nych taky obyczay w ranach chczemy trzymacz
Aczby ryczerz ryczerza abo slacheczycz slacheczycza
ranył abo vderzył przez wylanya krwie Tedy
slacheczyczowy tako vranyonemu wyna rzeczona
pyathnadzesczya przez tego czo vrany abo vderzy
ma bycz zaplaczona aczby gynege vderzył ktory
by nyemyal prawa ryczerskyego / Tedy grzyw-
na groszy zataka rana Ale kmyeczowy szesz
grzywyen kto gego vderze ma zaplaczycz

Gdy kto vrany kmyecza abo zabyge

cz kmyecz vranyon badze asz do krwie abo
tesz badze byth barzo / Tedy z wszythkych wyn
skazanych za rany / abo zabycze / dwie czaszczy szby-
tenu Ale trzecza czascz sadowy gdze ta rzecz
sadzona przykazygemy dacz

O zabyczu brata abo syostry /

czby nyektorzy zemyanye y slacheczyczy naszego
krolestwa Bracza syostry abo wlosne przyro-
dzone zabylyby nyemayacze plodu Tedy slachcz-
ycz czo tako vczyny nyeotrzyma aczczyszny / abo
czasczy gych szadney Y tesz skazygemy thym wsz-
ythkym czo tako czynya gych synow / aby wles-
ney czasczy wtakych dzedzynach nyemyely wok-
torey dobra / albo dzeczy gynszy przyyaczele / aczkole
dalszy maya sya w wyazacz / Ytesz wszytky takye
czo zabygaya bracza / abo otcze dla okrvthnosczy
gych aby nyebyli slawny y do szadney czczy aby
nyebyli przyproszeny **Osczepyenyu**

Stanyamy aczby nyektore szczepye byloby yusz
roszczepyone ywsadzone / aczkole by byli czyge-
wlosne vchczal by ye wykopacz / tedy nadzedzynye
abo na szyedlysko ma gych polowicza ostawycz pod-
wyna schescza grzywyen

O Rzeczy gwaltowne

czby tesz nyektorzy gwaltownye zclazo ge
go abo ktora kole rzecz gyna wlosna mocza
a swa komu kole nyepodlug prawa wzal by Tedy
zwyna rzeczona schescz grzywien ma wroczycz
ta rzecz gwaltownye wzata

O oranyu ysyanyu

dy kto orze ysyege role czwdze Tedy nasyenye
c tho ma straczycz zwyna pyathnadzescza

O wzyaczu wolow

dy komu cztyrzy woly gwaltownye bada wzaty
d a otaky gwalth vczyny swiadecztwo Tedy th-
rzemy / aby taky gwalth wolow yroboth zakasz-
dy tydzen cztyrzy skoczcze schody y krzywda czir-
pyatczemu zwyna pyatnascze y sadowy druga pya-
tnascze zawyna ma dosycz vczynycz

Kto gwaltownye wezmye woz syana

To wezmye woz syana komu gwaltownye
Trzy grosche zwyna pyatnascze temu ysztemu
krzywda y schkoda czyrpyaczemu ma zaplaczycz
Sadowy tesz pyatnascze ma zaplaczycz / Ytesz za
kopa yedna zbosza ktorego kole nasyenya gdy ya
kto wezmye wednye wyny sadowy schescz grzyw-
yen / a schkoda czyrpyaczemu pyathnascze ma dacz
Aczkole ya wezmye wnoczy / wyznawany bycz
zlodzeystwo / ytesz za kopa yara / yozymya / wyz-
nawany yedna czwyerthnya gdy na woz gwalto-
wnye wzata badze / ota skazygemy yako za woz.

ßyana Acz ſluga ktory rzeczon yeſt holomek abo
hanyſknach ſadowy pana ſwego vczyny nyekto-
ra ſzkoda abo krzywda pan yego ßam ma doſycz

Gdy vbogy pozowie bogatego

vczynycz

Gdy vbogy czlowiek pozowie bogatego o gwalth
9 Tedy bogath ogwalt przez ſwyathky ma ſya
oczyſczycz Abo podlug obyczaiu gwaltownego vow-
na wyna ma bycz ſkaran

O wynach kto nagany ſkazanye

Gdy kto nagany abo narzecze ſkazanye pana
Cracowſkyego Tedy kocz abo Torlop gronoſta-
yowy ma yemv dacz Ale panv ſandomyrſkye-
mv abo lubelſkyemv Torlop zlaſycz kaßdemv
woyewadze Torlop zlaſycz Sadzam krakowſkym
y ſandomyrſkym Torlop kowny podſadkom ly-
ſye podkomorzam po ſzeſczy gryzywnich komor-
nykom tych wßytkych poſzeſczy ſkoth Sadzam
ſtaroſczynym poſolu gryzywnich kaßdemv py-
ſarzowy zemſkyemv Torlop lyſy

Gdy ſyn ygygra koſtky

Syn yeſcze nyeoddzelony od oczcza any odbra-
czey ygrawaiacz koſtky nyecz by ſtraczyl Te-
dy thy wßytky rzeczy thezemu yoſtawyanyſ aby
na yego czaſſ przylyczony

O pokoſzenyv trawy

Bartolt ſkarzyl na Andrzeya yßemv laka
pokoſyl Tedy Bartolth poznal yß laka poko-
ſyl ale to przylozyl yße ya kupyl v wlodz-
kuza Andrzeya zagotowe pyenyadze yzapla-
czyl ale yße wlodarz vmarl ktory wzal
pyenyadze Tedy mu Andrzeyowy ſkazalyſmy
tarow laky ſwyathky dowyeſcz

O Ranach wegyrze

B artolth ßalowal na Andrzeya yße gy vranyl.
Tedy Andrzey poznal ale nyechczacz gy vranyl
ale wklawnye krothophylacz yako przyaczel ßprzy-
aczelem Tedy my seznawßy yße gygea nyema
bycz seßkoda skazalysmy Andrzeyowy doſycz v-
czynycz zaranij

O poßyczonych pyenyadzoch

An poszyczyl pyotrowy dzesyaczy grzywyen
D y wzal pownym zanye vakoynye wawrzyncza
Potem pyotr Janowy zaplaczyl pyenyadze krom
vakoynyey A potem pyotr wawrzyncza pozwal
o gakoyemstwo a tento przed Sadem rzekl yße pye-
nyadze yemv sa zaplaczony przez gyszcza Tedy
smy skazaly do swyathczycz zaplaty.

Bawanye a przyczem dzeczy maya ostacz

dy maß vmrze tedy ßona przyymyenye syem
G ma ostacz / pyenyadzoch perlach kamyenyv
odzenyv A gdy ona vmrze tedy wßytko nadzeczy
acz ge ma spadnye ale gdyby gynßego męßa
chczala pogacz a dzeczy by byly pyrwßego męßa
Tedy oczczyzna wßytka ma spascz nadzeczy y
dzal maczerzyzny czso nanye slußa a ona zostath-
kyem maßa poyinye podlug swey woley

O wydawanyv panyen

dy kto panna wydawa zamaß Tedy zapo-
G sag pyenyadzmy gotowymy tylko przed-
przyaczelmy gey ma namyenycz ale dzedzyna
abo ymyenye przed krolem ma bycz namyenyo- ono

O ßkodze pyenyaßney y o potwarzy

yotr ßalowal na Jana yße wdzen targowy na-
P dobrowolney drodze gwaltowmye stoboly wz-
al yemv osmy skoth pyenyadzy Tedy Jan rzeckl
yße gy nyewynnye potwarza / chczacz sya wy-

wynnyeszcz szescza swiathcow Tedy my otaka rzecz skazalysmy Janowy dwiema naczeswyathky ny epodeszrzanymy odydz

O szkodze pyenyaszney

Pyotr skarzal na Jana yzs gdy szedl narolya wracz czrzos gest gemu wpadl sossmya skoth atento Jan sydacz zaymy nalazl Ale Jan zaprzal aby nalazl czrzos Tedy my Janowy skazalysmy samemw sya odprzysyandz

O drzewie owoczowem

Drzewo Jableczne abo vszythcowe kto poraby czyge gest zaszkoda woyarsunk zwyna pyathnadzescza

O oczysczenyv slvgy przeczyn panw

Gdy pan naprzeczyw sludze swemw abo wlodarzowy o nyektore wyny / abo krzywdy badze Tedy wlodarz abo sluga pana swego ma odbycz szescza swiathcow o kaszda rzecz

O kvpnem szoltystwie

Gdysz szoltys ma pana swego wolą czynycz przeto nyeslusza / aby szoltys byl mocznyeyszy niszly pan przeto chczem aby ny geden rycerz any mocznij pan szoltystwa gynszego pana w dzedzynye nyekvpowal kromnye woley gego Aczlyby kto nadto vczynyl Tedy chczem aby ten targ wstal nyzacz /

O pospolytem dobrem

Stanowyczije pospolstwo czyny czastokrocz kostargnyenye wktorem szeto bracza abo gynszy pryyaczele / nagnyew abo swar czastokrocz przychodza / atako wszkoda vpadaya 3 /

wiele ludzÿ wzÿali to wobÿczaÿ myeszkacz w
osobnosczÿ swych domow / abo sÿedlÿsk / czasz
ktora naÿwye sÿosza zrozdzelenya oczczyzny a
to przez przyaczele / aczkole tego dzalu przed
oblÿcznoscz krola / abo xyandza nÿeprzÿmyo=
da Ale czastokrocz sÿa przÿgadza yÿsze geden e
pÿlnÿeÿszy gest sÿebÿe obesrzenya ÿsÿdlenÿa
ynysz drugy Ktako ow rosspusczony ÿtesz nÿed=
banÿaczÿ dla polepszenÿa ÿzbudowanya dzal
przez przyaczele vlozony wzruacza / ato podlug=
em czasye dla ktorego obyczaya domownyk
czastokrocz od traczÿ sÿa odbodowanya ÿpolep=
szenÿa swego ymyenÿa Przeto my chczacz
ten obÿczaÿ zatraczycz / vstanawÿamy abÿ gdy
bracza abo przyaczele blÿzszÿ abo daleczÿ roz=
dzelayÿa sÿa / awtem dzale bada myeszkacz prz=
ez trzÿ lyata ÿ trzÿ myesyacze w myłczenÿu
a przed sadem tego nyewzrusalÿ / wygawszÿ
doskonala przÿczyna / dla ktoreÿ by dawnosz
bycz nyemogla Tedÿ tako zamyeszka prze=
rzeczona dawnoscza ma mylczecz / skÿey

O dawnosczÿ lotrowskyey ÿ zlodzeÿ=

dÿsz zlodzeÿstwo abo zboÿ dla wÿnÿ abo
9 smyerczÿ vstanowyoneÿ podlug zaslugÿ p=
rzez zle ludzÿ bywa zatayono / tako yÿsze złosz
takych złosnykom narznanye rychlo nyemosze
przÿdz A gdÿ kto naprzecziwko gym chcze czynicz
Tedÿ taczy dawnoscza chcza odbiwacz prze=
to abÿ sÿa taczy złosnyczÿ nyemnoszÿli vsta=
wiamy aczby kto o złodzeÿstwo abo zboÿ przed
sadem bÿl namowion A gdÿ bÿ ten ktory
namowÿ / ÿ ten namowiony bylibi w gedney
dzedzÿnye Abo podgedna parochia ÿnszeÿ slyschalÿ

tym obiczagem badze myecz dawnoscz namowyonym my-
mo gedeny rok Ale gdy ten czso namowy y tesz nam-
owyony bada od sziebie daleko Tedy gynsza dawnoscz
namowyonemu nyemosze bycz gedno trzy
ow czso tako zamyeszka dla swego lenynstwa
ma myleczecz

O dawnosczy dzeczy mlodych

Czby dzeczy mlode lyath doskonalych gesze nye-
myali a o dzedzina bylibi przed sad pozwany
a ty to dla nyedostathku lyat albo rozumu odpyecz
sya prawem nyemoga Tedy sadza prawo ma
odlozycz y zawiessycz tako dlugo az dzeczem lyata
wynyda A potem acz sya rzecz wznowy dzeczy
maya odpowyedacz a nyemoga sya dawnoscza o-
nych lyath ktorych byli pozwany wynacz Ale o
gynsze rzeczy o ktore by nowo byli pozwany daw-
noscza moga odbiyacz

O dawnosczy maszskyem

Mysz dysz rownoscz myedzy stadlem gest rozmagytosz
bo nyektorzy sa wolnyeysy drudzy to gest
maszowie myszly szenyszczyzny Przeto aby koszdy
oswey rzeczy albo dzedziny doskonale mogl czyn-
ycz krothcosczy nyemayacz w dawnosczy Usta-
wyamy aby kaszdy masz myal dawnoscz za
trzy lyata A dla krechkosczy pannyeskyey w-
dowa ma myecz dawnoscz za szescz lath Ale
maszathky ktore samy w sobye wolne dawnoscz
maya myecz za dzessyacz lath

O potwarczy y o potwarzach

…by potwarz zlych lyudzy zagynala bo nye-
ktorzy wzaly sobye w obyczay potwarcze
potwarzacz lyud nyewynny o maszoboystwo prz-
ed dawnymy lyathy uczynyone y przed sadem.

przyganiycz dla ktorey dawnosczy lyat ystavosczy
rzeczy oczystzenije nyjemoglo byez / Abo acz bylo ale
kylna czaskoszcza przeto vstawiamy acz byktho
chczal omaszoboystwo kogo zabacz / abo glowy
pozyskowacz Tedy to ma czinyycz do trzech latth
nysz wynyda trzy lata odzabicza glowy Acz
lyby potrzech lyeczech chczal czynyycz tedi daw=
noscz tho odtraczy.

O sadzach .c.a.m.

dysz przy sadzech wierny sadze nyjemaja m=
yecz any baczyycz gnyewow / any laszky / any
darow / yedno podlug prawdy ysprawiedlywosczy
sadzyycz yskazowacz Kto odtych ktorzy na naszem
stolczv sa posadzeny Bo gdy sadza vkazuge spr=
rawiedlywoszcz Tedy wsporze odstapvya odpoth=
warzy Vstawiamy aby kyedy my swoym dwo=
rem krolewskym dopoznanya abo knyezna w=
yedzeny bedza kromye wszego zamyeszkanya
do naszego dworo ma byycz y szoszcz na sadze / apo=
znacz owszythky rzeczy dzedzynne przednamy
Abo kromye nasz znaszego przykazanya Ale gdy
my sdych zemy wyyedzemy roky pospolite pod=
lug obyczaya odzedziny maya bycz trzymany y
chowany

O pysarzv ziemskem

Stawiamy aby pysarzowie przy sadowych
rzeczach / gdy wloda swiathky ktore bada
pysacz maya wzacz schescz grosszy a odzapysu
poltora grosza Vrzadnyczy od tego ktori wyedze
swiathky maya myecz cztyrzy skocze a od vmy
rzetzoney syednynadzescza wpodzyskowanya
maya wzacz woly podleyszego zamierdunek

Ale padkomorze gdy gednego dnya rozgranyczy dze-
dzyny myedzy dwiema zemyanynoma aczkoly
by dwie abo trzy rozgranyczyl dzedzini ma myecz
pol grzywny Ale gdy wyączey dny nyszli geden
tedy trzy grzywny ma myecz A to aczkole dwie
abo trzy y wyączey dzedzyn rozgranyczyl by Tesz
ma wzyącz dwie syekyrze y dwa ydla wozny
aczby wydal gynaczey przyszyąga swyathkom nysz
yako mv bądze przykazano Acz by byl sadownye
dokonan Tedi ma byczz sloszon a gynny nyąsto tego
postawyon

Sadza nyema zdacz kromye porzadu

Stawiamy aby nygeden sadza any starosta
sady czynyączy nyszadnego masza oktorakoly
rzecz nyezdal kromye swoyy sapyerzcze abo porzą-
da alyszby sadownye byl przeparth

Pan za sluga nyewchodz do sadv

Zastokrocz panowie moczarze dla slug abo swich
przyrodzonych przed sąd wrzeczach wyczasstwo
otrzymayą nyesprawnye przeto vstawiamy aby
tym obyczagem szadny pan za sluga abo przyrodzo-
nym do sadv nyeszedl pod vyna pyątnadzessczą

Gdy kto kord abo myecz wygmye przed Sadem

Czby nyekto przed sadem kord abo myecz wy-
gial y vranyl kogo tedi ten ma byczz na na-
szey mylosczy Aczlyby dobywszy brony nykogo
nyeranyl Tedy ma pokupycz vyna szyedmna-
dzessczą A temv nakogo szyą porwszy vyna pyą-
tnadzessczą zapłacy A gdy by na naszem dworze
abo naszego starosty kto brony dobadze a nyerana.

ÿ dobil kto myecza abo korda ÿ vrzanijl kogo abo
nyevrzanijl tedy Sarczÿbyskvpowÿ syedmnadzescza

nÿ kogo tedÿ na naszey lascze ma bÿcz agdÿ bÿ
vranijl tedÿ krommÿe szadney mylosczÿ ma bÿcz
skavan. Acz kybÿ przed Sarczÿbÿskvpem ÿ syed-
mnadzescza agdiÿ by layal abo zla slowa
mowijl przednym tedÿ pyatnadzescza Aczkoly
bÿ na naszem dworze, abo ryczerskyem czso vk-
radl, tedy vtho ma bÿcz vsznyono Agdy kto
na rÿczerskÿem dworze brony dobadze ÿ vranÿ
kogo, tedÿ zarana vaka, abo na mylosczÿ nÿ

kto ma datz slvszebnÿka (zerskyeÿ

Stawianÿ ÿszmy abo stavosta abo woÿe
woda, abo Sadza abo podsadek abo woznÿ
slvszebnÿka maÿa datz ko pozwanijv, tako ÿsze
ktorzÿ maÿa prawo nyemoga bycz pozwanÿ
yedno lÿstem naszÿm abo starosti naszego ale
nadworze naszem abo przed Sadem Sadzy naszego
pospolitego mocza naszla, abo starostÿ krommye
lÿstv nagospodze mosze pozwacz ale krommye
dwory naszego abo Sadv gdiÿ kto ma bÿcz
pozwan lÿstem przez slvszebnÿka, ato tento po-
zowa abo slvga swym dawszÿ mv rok przed
kÿm stacz akyedÿ Aczlibi pozwanÿ napÿrwem
ÿ wtorem rokv nyestal Tedi Sadowÿ pokvpÿ
ospmÿ skoth agdÿ natrzeczem rocze nyestanye
vzecz oktora pozwan stratzÿ wÿna pok vpÿwszÿ
Aczlybÿ sapyercza napyrwem rocze sam abo
przez posla swego nyestal Tedÿ vzecz oktora
pozwal straczÿ zwÿna syedm gryzÿwien

o pozwanÿv nyerzadnem

3 Akazugem chczacz to myecz aczby naszÿ dwo-
rzanye, abo ktorzÿ ÿnszÿ na naszem dworze
pozwanÿ, abo zastanÿ, abo przÿnaszem Sadzy

nyenawiszczya abo chitroszcza Tedy nyemaya od
powiedacz Alyz gdy bi bili pozwany dowadnye
podlug vrzadv przed nas / abo naszego sadza
Tedy maya odpowiadacz ktorym to ma bycz
dano rozmyslenye a obyczaynye // wioney

odawnosczy przedaney abo zasta=

v Stawiamy to nawieky trzymacz aczbykto
przedawszy dzedzina swa potem wnyeyischa=
czal nyeczso podlug prawa pozyskawacz wsza=
dze to ma vczinicz przed osmya lyath Aczby
by tesz zastawyl dzedzina komu atento sam abo
przez swe przyrodzone nyewykupyl any przed
sad przyprowodzil yszby chczal wykupicz do trzy=
dzeszczy lyath Tedy takye dzedzyny przedane
abo zastawione podlug dawnosczy lyat przerze=
czonych maya zostacz vtego komu przedany abo
zastawiony

Twardoszcz Statuth /

Ta Statuta chczem aby myali mocz nawieky
Od lyath Bozego narodzenya Tyssyacze3m
cztyrsetn czterdzeszczy syodmego lyata

O wziaczv kony abo wolow gwaltownye

a Cz komu konye abo woly skot ygynsze bydlo
abo gynsze rzeczy ktorekole badz zlodzenstw=
em abo zbogem abo gwaltem vozma Tehgdy
przed rokiem otakye rzeczy a okonye przod
dwiema lyatoma sadownye nyevcziny Tedy
potem aczby chczal czinicz ma bycz dawnoszcza odrzvczon

O wstecz gdy by swa zaszcza do Sadzey przyszyl

v Stawiamy tho Gdy by nasz Sadza abo Staroszi

naſzego / abo woyewodi / riczerzniy oktora rzecz
oſſadzyl / gdiyſz nyeſam ſadza ſadzy / Ale yzgim-
ſzymy przymyem naſſadze ſyedzaczymi / ſadzy
przyganyſzy potem rzecz chczal oſadzona wz-
ruſzycz tego nikt nyemoſze vczinicz / to wy-
ianwſzy / acz by kto rzecz do ſſadzey ſya po-
ſczul kako oſſadzyl Tedy ſadza acz pamyata
ma natychmyaſt powyedzecz / abo do wytra
przerozpamyatanye odloſzycz / Vczynil

kto przygany ſadzy yſz by krotko

Stawiamy teſz acz kto by przednamy abo na-
ſzymy ryczerzmy ſkarſzyl na ſadza / yſz by
ygego rzecz zle ſkazal / abo gemu przyganil rze-
kacz yſz mu krothko vczynyl Tedy ſadza ſwey
ſprawiedlywoſczy ma dokonacz ſzimy wſzemy
ktorzy ſnym naſadze ſyedzely ktorzy poznaya
yſz ſprawiedlywie oſadzyl Aczly by ten ktori tako
przyganil chczal by dokonacz / tedy ma dokonacz
ſzeſcza ſwyathkow / takyey czczy yako ſadza
Aczly by nyemogl dokonacz ſwiathky / abo by
ſya ſadza wywiodl Tedy on ktori tako przy-
gany ny oſzadna rzecz ma bycz ſluchan Alyſz
ſadzy zaplaczy trzy grzywny / abo torlop
kmyn A podſadkowy trzy wierdunky abo
torlop lyſzy / Ato acz podſadek dokona teſz
yſze ſprawiedlywie ſkazal Aczſo ſadzam ſka-
zalyſmy / to tyleſz panu tey wloſczy ſadzam
panſkym / acz ſya wywioda onaganye
nye kocz abo torlop kawany przepadnye

O nakogemyſtwie

Stanowiamy aczby kto zakogo vaczyl / aten

Zakogo vacza zaprzÿ sÿe abÿ zan vaczono tedi=
gestlÿ dlug dwadzessczä grzÿwien sam wlosna
vaka Agestlÿ czterdzesseczÿ grzÿwien sam sziostor
akaszdÿ wÿsszÿ dlug nato samotrzecz ma
przÿsyadz swey sprawiedlÿwosczÿ

O zastawie szÿdowskiey

Stawiamÿ gdÿ kto vaczÿ zakogo szÿdowi
konÿa aniÿ wolo nyezastawial vmarwszi
yß bÿ byla wala tego zakogo vaczÿ Tedÿ ten
zakogo vacza taka zastawa ma wÿkupicz

Gdÿ kogo zastapÿa przed sadem

Stawiamÿ teß gdÿ bÿ komw dano wina
lubo omala abo owielika rzecz aprzed
sad pozwano Atento stoÿacz przed sadem rze=
cze pan mÿ kazal tho vczÿnÿcz abo towarzÿsth
Azatÿm pan abo towarzÿsth przÿßedwszÿ y
zastapi gÿ Tedÿ on kogo tak zastapÿa
badze praw Aten gÿ tako zastapÿ ma natÿch=
mÿast odpowiedacz orzecz namowiona

O woly y oslußbie

Lossÿlismÿ yß rÿczerze y slachczÿczÿ krolestwa
naßego polskyego nam ÿ naßÿm nanye=
stÿnkom wzemÿ wkrolestwie polskyem wz=
brogÿ yako kaßdÿ moße maÿa slußÿcz Ale
zagranÿczamÿ nyesa powÿnnÿ wÿgÿnawßÿ
yßbÿ sÿnÿ czÿny dosÿcz zato vczÿnili abo ÿich pro=

O posagw dzewcze namyenyonÿ ‖ Kyeÿ

Stawiamÿ aczbÿ nyektori zemÿanÿn zaßÿ=
wota swego dzewka swa zamaß dal
posag gey dostateczny namyenÿwszÿ Tedÿ poß=

mijerczÿ oczczowie ta dziewka nabraczy wiaczey
myezÿscze Aczlibÿ gedna abo wiaczey dziewek
posmijerczÿ oczcza zostali Teÿto dziewcze zaposag
ma bÿcz oprawiono ssto grzÿwien przez bracza
teÿ panny Aczlÿbÿ bÿla panna woÿewodzina
agÿmÿenÿe wielikÿe / tedy ssto grzÿwien Ale
gdÿ by bylo wiele dziewek agÿmÿenÿe male
Tedÿ gÿmÿenÿe napienÿadze ma bÿcz schaczo-
wano Atedy brath rodzony gestlÿ / abo strycz-
nÿ (rozanszÿ czascz kaszdeÿ pyenÿadzmÿ mÿasto
posagu ma zaplaczycz To gest odziewkach
woÿewodzÿnych Atosz tesz chczemÿ odziewkach
gÿnszÿch zemyan / ÿsz zaswego szÿwota maya
ÿe wydacz zamasz posag gym dostatecznÿ
oprawÿwszÿ ktore posmÿerczÿ oczcza nabraczÿ
swey / wyaczey nÿcz nyezÿscza Bracza rodzo-
na abo stryczna sßostram kaszdeÿ poczterdzesczÿ
grzÿwien maya dacz / ato acz bądze wielkÿe
gÿmÿenÿe Ale gdy bądze rowne gÿmÿenÿe
tedÿ podlug rosaczowanya czasczy ktora namye
slusza pyenÿadzmÿ ma bÿcz dano Brat rodzonÿ
abo strÿcznÿ / Aczlÿbÿ tych nÿebÿlo Tedÿ ktorzÿ
blÿzszÿ spokolenya są / ato sÿostrÿ gdÿby bÿlÿ
zamasz wydany dzierzawÿ abo gÿmÿenÿe
otrzÿmaya Atho aczby sÿostri byli wÿposaszonÿ
Ale oczecz za szÿwota swego dziewkam swÿm
nagÿmyenÿu kupionem abo od krola danem
pienÿadze mosze namÿenÿcz ktore pyenÿadze
brath zaplaczÿwszÿ sÿostram dzedzÿczstwo
sam otrzÿma Ale panna zaszÿwota oczcza
zamasz wydana zoprawą posmÿerczÿ oczcza
brata nÿemosze gabacz oposag Ale natem.

yma mijecz doszycz czso gey oczecz ymacz zasziwota
posag oprawili Aczliby bracza zmarli abo gych
nyebilo Tedy wzdy nyekako dzewka dana dzer
szawy nyeotczyzna Ale wpokoleniw blysszhy
wyposaszy ya gymyenye odzerszy wygyawszy
dzeczy nyszszych slachczyczow, abo slug abo man-
ow ktorych dzewkam posag yczasz zgymye-
nya podlug osthaczowanya wpiewyadzoch
ma bycz dane Adzedzyny samy otrzymaya
ale zakazugemy aby szadna dzewka wpuszczy-
na nyewpadala ale gdy kto vmrze plodw
nyemayacz Tedy blyszszy pyszczyna otczyma

Odzale oczczowskyem

Stawiamy gdy masz posmyerczy szony swo-
ey swage syny oddzely zgymyenya kto-
rymto dzalo nyemogl odmowycz Agdyby taky dzal
przednas, abo starosti naszego nyebyl vczwyrdzon
posmyerczy oczczowey Synowie taky dzal mogą
wzruszycz ktorzy myedzy soba oczczowa czasz raz-
dzelya Ale gdy by oczecz dzal vczynyl ssynamy
tym abyczagem yako pyrwey A potem drugą
szona poyal ymyal syna syny pyrsze Tedy
synowie przyszmyerczy szony ktv czaszczy oczczow-
ey nyemoga przystapycz Ale ta czasz spadnye
na syny wtorey szony Aczliby byli dzewky tedy
ma gym bycz obrzadzono tym obyczagem yako
przedtym postawyono aposag Gdy by dwa abo
trze bracza myedzy soba dzal vczynyli A potem
geden snych vmarl Tedy any bracza kny
rzeczy brata vmarlego nyemoga wzruszycz acz
koly by taky dzal przeznas, abo naszego starosta
nyebyl poczwyrdzon

Zabyczo slachczycza y kmyecza

Czkoli podlug prawa bylo vstawiono yże kto
kogo zabyge / tedi glowa zaglowa. Alemij
chczącz tho vlzycz Vstawyamij acz kto zabyge rij-
czerza Ten ma dacz gego oczczv ymaczerzy
lizydzesczy grzywyen adzeczom abo przyaczelom
sthesczdzessyath grzywien Akto ranij ryczerza
abo wroga abo wnos pyathnasczie azagmuszy
palecz trzy grzywnij Ale zawiethy osm grzyw-
yen ako każdemv vrażenyo tych członkow
wina temv vrażonemv vrzeczona pyathnacze
przepadnye Aczbij kto kmyecza zabyl Tedij
zaglowa pann czyo kmyecz trzy grzywnij Abze-
nye abo dzeczem sziednij grzywien Aczlybij
ten czso zabyge vtey zabijthij bada dw pany
Tedij trzy grzywnij myedzy soba razdzelya kto
kmyecza ranij zarana kmyeczowij pol grzywnij
apanv grzywna Aczliby ten kto ranij azrany-
onij bada dw pany Tedij panowie wyna z
myedzy soba vzdzelya//

Gwalcze dzewczem

Stawyamij aczbij kto dzewka ktorego kolij
stadla kromye woley rodzynij zgwalczyl ato
bij bylo dosswiathczono / tedij szywoth gego mabycz
namilosczij ten dzewky yyey przyaczol / Aczlibij
panna abo dzewka przyzwolila sya wzacz apo-
tem stym malzenstwo wstapyla czso ya zgwal-
czyl rodzyna gey posagv nyeda Gdij kto
dzewcze mazatheze wdowie / abo ktoreykole szeny-
sczijsnije / nadrodze napolu wlessye wdomv koe-
lwo gwalth vczynij agdij taka szenszczysna bycz-
zancz donablijsszey vssij placzacz badze wola-
wala gwaltownyka / wktorey acz znakij gw-
alty bada nalesonij / ytesz kmyecze gwalto wo-
langego doswiathcza Tedy taky na naszey yna.

przyiaczol nyelosczy ma bycz aczliby zenyszczyzna potwarzala kogo y powalawala anynyey zna-kv gwaltv nyenaleszono Tedy ten komv vina dadza ma odydz zeszcza swiathkow takych iako sam ata pothwarcza vina podobna ma bycz

Komv by dano vina ozlodztwe skarana

v Stawyamy aczby kto ozlodzeystwo abo zboy: przed sadem byl przemozon trzykrocz abo do-konan abo rzecz kradzona abo gwaltem wzata oblyczynye wroczyl Tedy ten narwieksza cze-scz straczyl / any zadney rzeczy wkrolestwie myecz nyemoze / any odnas darow zadnych trzymacz aczliby komv dano wyna atego nyedokonano atento swiatky sya myalby odwieszcz kedy by wyedney swiathkv vpadl tym rzeczy nyestraczy ale schcoda ma odlozycz

Ozlodzeystwie wewsy abo napolv v czynyonem

v Stawiamy tez acz kto zewsy pana gynszego vczynylby zlodzeystwo wewsy pana gynszego wiaczerze wostawie wrzecze / nalacze wezbozv napolyv aprzekonan sadownye schkoda ma zaplaczycz czyge gest apanv czyg czlek vina zlodzeyska ma zaplaczycz Aczby kto trawa pase abo kosyl / ten kosa abo plaszcz ma straczycz Agdy by kto drwa vabyl wlesye gynszego pana ma pozbycz syekyri Aczliby / ten kto byerze sokyry podlug prawa gych nyemyal gdze chowacz Tedy dobliszszego dworv naszego ma ye dacz / / my

O lysye zydowskyey odgedney grzyvny

e Lycha ktora gest strata naszego gymyenya Vstawiamy aby nygeden zyd wkrolestwie naszem przez geden tydzen odgrzywny wiaczey.

gedno grosch wyenzal // lyesye

Gdy kto wyrabi drzewo wczuzem

n yektorzy swa smyaloscza wgechawszy w
lyas abo gay nyektorego zemyanyna kro=
mye gego woley drzewo wyrabywszy preczwy=
wasza przeto vstawyamy gdy kto sczygego
lyasa wyrabywszy wywiesze dab czso by swa
godzyl na ossy abo gdy by pospolitych drzew
woz wywolozl tedy temu pana czyge gest
drzewo ma pokupycz wyna rzegona sziedmyna=
// dzesszyat

O potwarzy slyzebnyczey

c zasto kroc przed nas gest przywodzono ka=
ko slyzebnyczy w naszem krolestwie zie=
myany abo wsy duchownych vcziaszaya
wynalyazwyacz sobie dzywna prawa przeto
taky podlug pyrwych statuth ma czyrpyecz

Gdy sluga pomaga za panem

dy kolyi sluga swego pana broniacz kogo
5 vrazy zato odwaszonego abo odgego przy=
aczela nygodney nyeprzyaczky nyema czyrpyecz

Zabyczu Bydlaczia

Stawiamy tesz acz kto nyevczone bydlya
v zabyge ten ma dacz temu czyge gest za nye
trzy grzywny za szrzebcza tesz trzy grzywny
a gdy kto klyszka zathnye poltory grzywny
za szrzebcza dwu lyath pyacz grzywien acz gy
kto vrany acz badze starszy nysz dwu lyath a
badze przez kogo zabyth tedy ten czyg gest
szrzebyecz nacz snye przypadz to ma zaplaczycz

Wzeczkowanyu lyasa vgayu

Stawiamy tesz acz geden z drugym mayącz
granicze rozgechane, przegechawszy granicze
w lesie drwa k swemu pozythku rąbal Ten
czyg lyas gest zapyssowe ma wząć szyekyrą
z antore szyekyrą plaszcz y suknya zatrzecze
woly abo konye ma wząć kromye wszey
viny Ale gdy weszmye dwa woly abo konye
tedy gednego ma sobie zostawyćz a drugye ma
dacz narawnye a znak ma nadrzewie wy=
rąbićz tam gdze wzal zaklad.

O wyrąbieniu dąbu

Acz kto w czudzem gayu geden abo dwa dąby
wyrąbi kradnye za każdy dąb osmy skoth
a czly trzy wyrąby tedy temu czyg gest gay
trzy grzywny a sądowy trzy przepadnye A gdy
by male abo zapustne porąbil Tedy czthyrzy
skoczcze polkopy Ale za dąb dąbrowny dwa
skoczcza a zathrost abo za lyatorosly telko
ma byćz podzeczkowan Acz kto drzewo sze=
czolamy porąbi temu czyge gest dzenye za ka=
żde grzywna a sądowy druga grzywna Ale
gdy osmya kromye dzenya porąbi tedy pol
grzywny a sądowy druge pol.

O pasieniu dobytka

Stawiamy aby każdy od swiątego woycze=
cha aż do swiątego Mychala swe bydlo
ystrzeży mial A gdy komu szkoda uczini Tedy
szkodą podlug szacowanya ma zaplaczycz
y vynę sadową Acz kto zaymye czyg skoth
na sspasy mymo yotwo vsyebie gego nyema
chowacz.

O pasieniu swyny wczudzem lesie

a. cz kto swynije wczyndz lyas na szoladz po-
szczy kromye woley Tedy ten czyy gest lyas
za pyrwy raz ma wzyacz yednego wieprza a
za wtory dwa wieprzy A za trzeczy wszystky
swynye zayaczszy ma dacz naszemu dworu
nablyszszemu ktore swynyy napoly ma rozdze-
lycz A ma znak wyrąbycz na drzewie tamo
gdze swynye zayal Gdyby ten czye swynye
byli / rzekl ysze by nye tamo gdze znak uczynyon
swynye zayal Tedy ten czso zayal ma sam
przysyaga dokonacz prawdy stwa

Kaszdy ma droga gnacz swynye napa-

dy by kto mayacz lyas abo dobrowa / od
g siebie daleko A swe swynye chczal by gnacz
przez ymyenye pana ynszego na pastwa do
swego lyasa Ten kromye woley yego nye-
ma gnacz ynnady yedno droga ktora ydze
do lyasa Tesz chczemy myecz aczby kto doczy-
gego lyasa z myta napastwa chczal gnacz
na bukyew abo na szoladz Ten za czyyi
gest lyas ma zebracz szoladz zolapal drogy
na trzydzyesczy lokyeth Aby ten czyge sa swy-
nye kromye schcody mogl przegnacz do lyasa

Owynacz ysze syn za oczcza nye-
ma czyrpiecz

dy swiate pysmo swiadczy ysze syn nye-
g ma czyrpyecz za oczcza / any oczecz za
syna Przeto chczemy aby oczecz za zlego syna
any syn za oczcza any brath rodzony za
brata any szadny przyaczel za przyaczela /
nyeczyrpyal Nyszliby oczecz z synem / abo
brath z bratem w yednem zlem uczynku bylisby.

vrzyenyu ktorzy podlug wijny mayą bycz skara-
ny Aczlyby kto złoscz sam ktora vczinij Tedy gdysz
spijnyenija ktora by nany myała bycz naszthe-
my stoho ona bycz za taka złoscz przyszadzona/

O wielikyey vinye szyedmnadzeszyath

Dyby kto nadgethanszy nadom nyektorego
zemyanyna przed oblyczynoszcza dzeczy gego
zabył ten vina pyąthnadzeszcza ma zaplaczycz
A pomocznyk kazdy tylesz ma dacz sądowy szye-
dmnadzeszcza A dzeczem zabytego pyathnadzeszcza
ma zaplaczycz

O ktore rzeczy ty vina bada karany

A vina szyedmnadzeszcza rzeczona nyemyłoszyy-
wa / ta wina czy mayą pokupycz / kto po-
rąby trzy szosnye / kto trzy kopcze granyczne vo-
szyppye / kto trzy drzewa szepczolamy porąbij / kto
wyod kradnye abadze przekonan / poszeszcza
gdy badze przekonan / kto gwalt vczyny vzaby-
gę kogo werosy abo nadobrowolney drodze / kto
dzewcze abo nyewyesze gwalt vczyny / Vyna

O zbieglem zziemye komu by vina

Stawiamy tesz aczby nyekomu dawszy wina
aczkoly przednas gy pozwano abo naszego sta-
rosta / a tego to nyethczano przypusczycz ku oczy-
szczenyu szwey nyewynnosczy przez nas abo nasze-
go starosta / A ten to dla tego nyeprzypusczenya
zabieszał by / przeto aby zabieszanye abo szgethanye
takye gemu naszromotą nye obraczano Vstawyamy
aby ten komu kyszmy abo nasch starosta tako
vczynyli Tedi ma poszwiatczycz na nas / abo na
naschego starosta przed biskupem poznanskym
abo probosczem / yszesmy gego abo nasz starosta
ku oczysczenyu nyethczeli przypusczycz Starosta tesz

temv abo takiemv zbiegowij mosze daczmyk vpew=
nijnoszy gij za szeszcz nyedzel, tento starosta przedna=
mij abo naszimij namyestnijkij abo naszymy wo=
gewodamij sprawiedlywosczij gemv maya sprobacz
aczlijbij tego nijemogl myecz yszbij mv danodzen
kv oczysczenijv Tedij starosta ten ypi abo wogewo=
da tego zbiegia gleijtowacz swa mocza ypizewiesczz
asz nagranijcze zemije ktorysz to zbieg wijecze od
swego wijsscza krolestwa abo zzemije nagranicz=
ach badacz krolestw anij zemijanom schkodij ma
nyeczinicz Ale szona gego wtem vrocze spokogem
wgijmyenijv tego nyeporvszona ma myeszkacz
Agdij ten rok mijnije, aczbij testo zbieg vrobczij
abo wednye zemyanom szkodij czinil szato swey
czczij nyestraczij Atesz aczbij yath nijgedney smyer=
czcziv gato nyema czyrpiecz ale yatij ma bycz nam
abo naszim starostam postawion a zzato przez
nasz szadna wijna nyema bycz karan Ale ge
mv ma bycz dan sad naspravienije agdij
bij nijechczal stacz kv sadv ale krijatz swa
postronam zemijanom schkodij badze czijnil
tedij gego grodij ijmijasta yrosz nam maija
bijcz przijlaczonij. Agijnsze gimijenije pospoli=
te mijedzij namij yrijczermij naszijmij napoli
ma bycz rozdzelono Agdybij byl yat przez
kogo naszego anam wydan, tedij ten ma
bycz nas naszey lasczie, tełko przijaczele tako
yatego temv lczso gimije a nam vyda nijgedney
lsczywosczij nijemaya czijnijcz anij nyeprzijiasnij
tagemney, abo yawney vkazowacz podnasza
mylosczia Ale szona tako yatego wswem ymie=
nije ma myeszkacz abo przedacz przez przekazij

Ozbieglem kmyeczv to Artic

Stawiamy aczby odnas abo odnaszych podda
nych kmyecze wnoczy zbiezex zdziedzin
Tedy rzeczy ktorech odbieza wswoych domoch
pan dzedzyczny ty wszytky otrzyma a pan
podktorego szya on zbiegli sklony kmyecza
sewszythkymy rzeczamy y z wyna rzeczona
pyath nadzessyecza ma wroczycz A to tako aczby
kmyecz ku panu odktorego zbieszy nyemyal
nyktorey wini / pyrwey wypysaney / ktore:
tesz to chczem postawycz / A to napyrwey
gdy pan oswa wina badze wblyatwie ak
myeczom pogrzeb badze zapowiedzan Druge
gdy pan nyektori gwalt / czynyl wdzedzynye
to gest opanye / abo opanny gdy by to bylo y=
awno Tedy nyetylko rodzina takych uczysty=
oney ale yinszystka wiesz / nyetylko wnoczy
ale y wedznye moga wstacz A taky pan nyemo=
sze gych wzczagnacz Tesz gdy by kmyecze o=
panowa wina czasto dzeczskowany / moga
zbieszecz odtakyego pana Ale kromye tych
wyn kmyecz nyemosze zbieszecz / gedno alysz
by dom dobrze zbudowal y ogrodzyl a dobrze
osadzyl A gdy ktori kmyecz wola przyghnye
podktorym panem Tedy yle lat badze vszyw=
al woley / tyle lat ma panu wyplaczycz
czynsch podlug polskyego prawa Aczkolibi
sadl nanyemnyeczskyem prawie tesz nyemo=
sze odydz alysz czynsz wyplaczy / tyle lyath:
yle woley vszywal A gesze taky nyemosze
odpana gydz alysz myasto sye bie tako boga:
tego posadzy volya osyawszy oszymyna y ya:
rzyna polya wszytky wykopawszy / tosz wolno
mosze precz gydz

De aliquo castellanorum iudicia non dnt. frey

Jednym prawem maya sadzycz wewszystkych zyemyach krolewskych

G dysch spodpharzy zlych lyvdzy krywa rozdzyelenye slvsche vstawycz aby prawa nyektorych panysthw kthorych zaplata tylko napothwarzy zalyczszy, owszeyky gr. ffkazycz

Vno Jure in oibg (omnibus) trib. rgni dnt iudicare

G dysz podgednym krolem abo Panem geden lud poddany nyema rozmagitego prawa poszywacz, aby nyebyl yako dzywe rozmagite glowy mayacz Potrzebno pospolitemv dobrev aby gednym y gednakym prawem tako wkra„ kowye yako wpolsze byly sadzeny/ na

kaszdy zbroynye ma slvszycz nawoy

a lye ysz wzbroynem ryczerstwye czescz kro lewska y wszego krolewstwa zalyeszy Powynyen kaszdy slyachczycz podlug moczy gymyenya swego y przychodow przepospo: lyte dobre pewnymy lyvdzmy zbroynymy slvszycz Gdysz gych gymyenye wpokoye gest y przez wschego gabanya/

O moneczе wkrolewstwye

G dysz geden krol gest/ Jedno prawo .J. gedna moneta wewszystkyem krolewstwye ma bycz/ ktora ma bycz wyeczna ydobra w wadze/ aby tym wyaczey byla wdzyaczna .J. przyegemna/

Pro culpa dni

=czadzan

O wyna panyska kmyecz nyema bycz

Prawa bozego gest yz zloscz gednego nyema bycz schkodna drugemu Vstawa ta ma bycz dzerzano yz o wyna albo zakogemstwo panyskye kmyecz nyema bycz czadzan Ale gestly czso pan albo slachta komu wynyen ma zaplaczyc zwlosnego

O zakoynny nyewybawyonez przez dluz=nyka

Iz zlacznosczy obwyazanya ku wyelgym schkodam lyudze przychodza Ma sprawa bycz dzerzano yz acz ktho zagy zaprzyasgela swego penne pyenyadze Agdyby nyezaplaczyl a czas albo rok przydze dla tego nyema gemu stacz na schkodze any na sslasye any nagospodze nazawadze stacz Ale gestly maly dlug ma uio dan bycz zaklad A gestly by wyelgy tedy zakoy=nya ma sya mu wwyazacz w gymyenye yako dlug gest wyelgy a onemu dacz komu wynyen

O gygranyu kostek

Lye yz gygranye kostek wyele sprawyedlywych y gynschych lyudzy dobrych schkodzy y ganyby dla czego m. bycz dzerzano / yz gygranye kostek o pyenyadze gotowe ma bycz / a nye nadlug / a zwyklo tesz wyele lyudzy wgymyenu sya zasze=gacz / a thczacz sya pomsczyc / naprzecywo onym czso zyskwya gygrnya nad gymyenye albo nad pyenyadze gotowe / bo nyetok ge vczaszaya go=towe pyenyadze yako gymyenye / a przeto nye=ma bycz gygrano gedno o gotowe /

Szÿdowÿe nÿemaÿą nazapÿſÿ pÿe- nÿadzÿ poßÿczacz /

g dÿß vmÿſl ßzÿdowſkÿ nato naſtogÿ zaw- ßdÿ-abÿ krzeſczÿanÿſtwo nÿetÿlko wwÿe- rze ale ÿ wgÿmnÿe nÿw znÿſczÿl a ſkazÿl Slwſchno vſtawÿcz abÿ dalÿ ßadnÿ ßÿd krze- ſczÿanÿnowÿ w krolewſtwÿe naſchem ſwÿch pÿenÿadzÿ nazapÿſÿ abo nalÿſtÿ nÿedawal Ale tÿlko na zaklad doſtatecznÿ ma dacz pod- lug ſwÿczaÿa dawno dzerßanego/

Kaſdÿ ma ſwego wolno poßÿwacz

ſ dÿß wßÿthka prawa zakazuÿą gwaltÿ Slwſchno krolewſkÿeÿ wÿelmoſnoſzÿ Zakazacz abÿ gÿadacz zwoÿnÿ do domow ſwoÿch albo wemloſnÿch potrzebach ſą kÿ kſÿąßata Rÿczerze albo gÿnſchego rzadw lÿw- dze ſobÿe nÿemaÿą nÿcz gwaltem bracz anÿ ßadnego gwaltw czÿnÿcz Anÿ maÿą przÿpadzacz kogo kw przedanÿw ale kaßdÿ ma walno rzeczÿ ſwÿch vßÿwacz ÿako mw lÿwbo/

Gÿadacz nawoÿna vmÿernÿ po- karm ma bracz konÿem /

v ß ſlÿachta znÿezadnego rÿczerſtwa wnaczeÿ wloſną zÿemÿą nÿß nÿeprzÿia- zeſla zwÿklÿ ſpwſtoſchacz Vſtawÿamÿ abÿ gÿdacz nawoÿna w wloſneÿ zÿemÿ nÿemÿaczeÿ konÿem maÿą bracz ~~rn~~ gedno rawnÿ pokarm

O oczyſſczenyv ſlyachecżſtwa naganyo- nego

v Stawyamy acz by ktho byl naganyony yſby-
myenyal prawa ryczerſkyego Tten naganyo-
ny dw ſtarczy ſwego rodzaya obyczayem daw-
nym po oczczy A drugy dw ſtarczy gynſzego ro-
dv A trzeczy dw trzeczego rodv obyczayem
ſwyblyim kv otrzymanyv prawa ryczerſkyego
ma wyeſtz

O braczy kako ſyoſtry maya wydawacz

e Eſz vſtawyamy Acz ktory ryczerz albo
ſlyachczycz ſtego ſwyata ſzedlby ma-
yacz ſynny y dzewky Tedy bracza ſwe ſyo-
ſtry maya zamaſz wydacz ſpoſagem zwykla-
lym Pakliby ~~[illegible]~~ ſynow oſyemyal gedno dzew
ky tedy nadzewky ma paſcz gymyenye wſzyſt
ko oczczowſkye A aczby braczya ſtryeczna
gymyenye otrzymacz chczely tedy panoſſtwo
podlug ſamnyenya dzedzyczſtwo ma oſſha-
czowacz A od dnya ſchaczunku przerzeczo-
na bracza ſtryeczna ſyoſtram przez rok
pyenyadze gotowe podlug ſchaczunku za-
placzycz maya A oſtly wrok zaplaczycz
zanyeſchbaya tedy dzewky wyeczne
dzyedzycztwo oſyagna

O roku wyelkyego dlugv zaplaty

dyſz wyelky ſwar czaſtokrocz o
J czaſ wyelyky Stud pyenyadzy bywa
yako o dzeſzdzyeſſyath o trzyſſta albo

wyączey / tako wyelyky dlug naczas krotzky
trudno może bycz zaplaczan Czlasky vstawya.
my aby nakaszdy tydzyen rok zaplaty bye
poloszon / o pyrwy rok pewne nyedzele odrugy
rok drugye nyedzelye Tymże obyczagem
sskazugem gdy ktho wynnyky zyenny gest
abadze pozwan na rok zdany stacz yaklyby
tak zaty nyedzelye anyestal / tedy sadza kv
zdanemu skazanyu ma podz nyedbayancz
tegoto pozwu / et alia